GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 34 ABC | Piątek, 10 lutego 1939 | Rok 2

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno — — — Nowe-Miasto, Rypin, Sępolno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

P. Premier Składkowski odpowiedział w Senacie na pytanie:

Dlaczego rząd nie wziął udziału w pogrzebie ś. p. Romana Dmowskiego?

WARSZAWA. Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Senatu zabrał głos sen. Rembieliński, który powołując się na przysługujące parlamentowi prawo kontroli ogólnej polityki rządu, przypomniał moment śmierci i pogrzebu ś. p. Romana Dmowskiego. Skreśliwszy sylwetkę zmarłego, mówca oświadczył, iż na pogrzebie ś. p. Romana Dmowskiego brak było oficjalnych reprezentantów rządu. „Cześć dla zasług ludzi wielkich — oświadczył mówca dalej — jest jednym ze środków duchowego zjednoczenia narodu, a oczywistym obowiązkiem państwa jest pobudzanie i dawanie wyrazu tym uczuciom, zespalającym, zwłaszcza, gdy hasło jedności narodowej jest powszechnie uznanym nakazem. Wobec tego w imieniu i z upoważnienia senatorów Dębskiego, Dobczyńskiego, Fudakowskiego, Kobylańskiego, ks. Machaya, Miłaszewskiego, Morawskiego, Olchowicza, Ślaskiego oraz moim własnym wypowiadam nasze mocne i głębokie przekonanie: Rząd powinien by. wziąć udział w pogrzebie ś. p. Dmowskiego.

Na uwagi te odpowiedział w następujący sposób prezes Rady Ministrów gen. Składkowski:

— Stoję na stanowisku, że nie należy nigdy walczyć ze zmarłymi, więc powody obojętnego ustosunkowania się rzadu do uroczystości pogrzebowych ś. p. Romana Dmowskiego poruszam tylko dlatego, że sprawa ta została podniesiona przez pana senatora Rembielińskiego. Nie chcę bowiem, żeby pozostało wrażenie, iż sposób, w jaki rząd ustosunkował się do uroczystości pogrzebu ś. p. Romana Dmowskiego był przypadkowy, albo pochodził z jakiegokolwiek nieporozumienia.

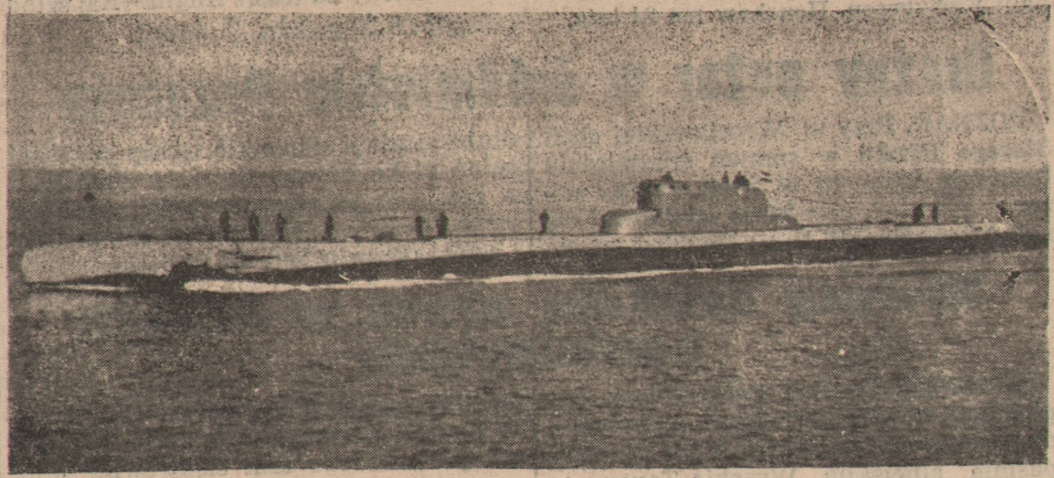
Wysoka Izbo! Rząd, który reprezentuję i za który odpowiadam, pamięta tragiczne momenty po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wtedy to, jak i potem — Roman Dmowski, jako ideowy szef Stronnictwa Narodowego, dopuścił i tolerował, że Stronnictwo Narodowe usiłowało znieważyć pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego, kiedy bezbronny leżał w ubóstwianej przez cały naród trumnie. Rząd pamięta o tym i uważając, że nie ma podstawy obniżać wartości życia ś. p. Dmowskiego, nie miał jednak również możności wzięcia udziału w jego pogrzebie (huczne i długotrwałe oklaski).

Statek niemiecki rozbił się o wrak

LONDYN. Wczoraj rano przy wejściu do portu Humber (wschodnie wybrzeże Anglii) zatonął parowiec „Glueckauf" zderzywszy się z wrakiem statku greckiego „Katina", który zatonął tam we wtorek. Załoga „Glueckauf" wyratowana została przez statek francuski „Rhea".

Łódź podwodną O. R. P. „Orzeł"

wita dzisiaj na polskich wodach całe społeczeństwo polskie, z którego ofiarnych składek została zakupiona nowa jednostka polskiej marynarki wojennej.



Okręt podwodny „Orzeł" to nie zwyczajna łódź podwodna, to nieomal krążownik podwodny, potężnie uzbrojony i wyposażony w najnowsze urządzenia.

O. R. P. „Orzeł" został zbudowany w holenderskiej stoczni „De Schelde" we Vlissingen i spuszczony na wodę 15 stycznia 1938 r. Posiada on wyporność nadwodną 1.110 i podwodną 1.460 ton. Uzbrojony jest w artylerię lekką i przeciwlotniczą oraz kilka wyrzutni torpedowych. Długość jego wynosi 84 metry, szerokość 6,7 m i zanurzenie w stanie nawodnym 4,2 m. Drugi taki siostrzany okręt podwodny „Sęp" dla naszej Marynarki Wojennej buduje również stocznia holenderska w Roterdamie z budżetu państwowego.

Wszyscy ci, którzy mniejszymi lub większymi ofiarami w ciągu lat przyczynili się do zrealizowania tego wielkiego dzieła, mogą być dumni, że dzieło swe doprowadzili do końca.

Wczorajsze posiedzenie Senatu

Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Senat przyjął szereg ustaw ratyfikacyjnych, m. in. ustawę o ratyfikacji umowy gospodarczej polsko - niemieckiej oraz ustawę o zatwiedzeniu układu między R. P. a W. M. Gdańskiem celem uchylenia dwukrotnego opodatkowania w zakresie opłat stemplowych od weksli.

Polskie tytuły dzienników niemieckich

Wychodząca w Bydgoszczy „Deutsche Rundschau in Polen" na zarządzenie bydgoskiego starostwa musiała zgodnie z dekretem prasowym w nagłówku zamieścić również polski tytuł: „Przegląd Niemiecki w Polsce". Zarządzenie to wyprowadziło redakcję i wydawnictwo tego pisma z równowagi, spowodowało zamieszczenie komentarza i wystąpienie do władz z zażaleniem.

Także starostwo grodzkie w Poznaniu wydało rozporządzenie nakazujące wydawnictwom niemieckim na terenie Poznania umieszczenia w czasopiśmie oprócz nagłówka niemieckiego także tytuł w języku polskim. „Posener Tageblatt" ukazał się w podwójnym tytule niemieckim i polskim, który brzmi „Żurnal Poznański".

Polska wyeliminowana z mistrzostw hokejowych świata

BAZYLEA. W czwartek odbył się w Bazylei trzeci półfinałowy mecz o mistrzostwo hokejowe świata pomiędzy Polską i Ameryką.

Zwyciężyła Ameryka w stosunku 4:0 (0:0, 2:0, 2:0).

Po tym meczu Polska została wyeliminowana z dalszych rozgrywek.

W drugim meczu hokejowym o mistrzostwo świata Czechosłowacja pokonała Anglię 2:0 (1:0, 1:0, 0:0). Sytuacja w rozgrywkach wskutek tego skomplikowała się.

Z pierwszej grupy do rozgrywek finałowych przeszły już Szwajcaria i Ameryka, z drugiej dotychczas jedynie Kanada. Drugie miejsce w grupie zajmie Czechosłowacja.

Dwa sukcesy jednego dnia

Minorka zdobyta bez rozlewu krwi

Wojska gen. Franco już u granicy francuskiej

LE PERTHUS. Wojska gen. Franco osiągnęły wczoraj o godz. 12,05 granicę francuską, wywieszając hiszpański sztandar narodowy na punkcie granicznym w Le Perthus.

PARYŻ. Havas donosi z Le Perthus, że zajęcie tej miejscowości przez wojska gen. Franco nastąpiło bez wystrzału. Resztki wojsk katalońskich zostały kompletnie zaskoczone. Wojskami, które obsadziły na tym odcinku granicę francuską, dowodzi ppłk. Ruiz. Są to oddziały nawarskie i „falangiści".

Po objęciu posterunku granicznego wywieszono hiszpańskie flagi narodowe, po czym oficerowie hiszpańscy przedstawili się władzom francuskim.

LONDYN. Agencja Reutera donosi: Wojska narodowe dokonały „oficjalnego lądowania" na wyspie Minorce.

BURGOS. Szczegóły okupacji wyspy Minorki przez wojska gen. Franco przedstawiają się następująco:

Desant wojsk gen. Franco wylądował wczoraj rano w Cindadela, na zachodnim wybrzeżu wyspy. Do desantu przyłączyły się wkrótce wojska garnizonu Minorki. Wojska lądujące składały się z dwóch baterii dział i plutonu saperów. Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek, w czasie lądowania doszło do starcia między desantem a częścią oddziałów republikańskich. Wiekszość przewódców republikańskich zbiegła z wyspy. Ubiegłej nocy dywizja wojsk gen. Franco zaokrętowała się w Barcelonie i odpłynęła na Minorkę, celem wzmocnienia desantu. Lądujące wojska gen. Franko były witane życzliwie przez ludność wyspy.

Ratunek w ostatniej chwili

BARCELONA. W ciągu środy wojska gen. Franco na froncie katalońskim posuwały się z dużą szybkością, niosąc wyzwolenie 24 miejscowościom.

Najważniejszą zdobyczą dnia jest miasto Figueras, ostatnie miasto, jakie pozostawało jeszcze pod władzą nieprzyjaciela w Katalonii.

Figueras jest powiatowym miastem północnej Katalonii, liczy 14 tys. mieszkańców i odległe jest o 24 km od francuskiego miasta pogranicznego Le Perthus.

Figueras zostało zdobyte ok. godz. 18,30. Wojska gen. Franco wkroczyły do miasta, w czasie gdy brygady nieprzyjacielskie prowadziły prace przygotowawcze do wysadzenia znacznej części miasta w powietrze.

Figueras zdobyte zostało przez słynną dywizję nawarską pod dowództwem generała Sanchez Batista, która zdobyła niedawno Tarragonę. Marsz na Figueras przedstawiał wiele trudności dla dywizji nawarskiej, gdyż mosty i drogi wysadzone były przez cofające się oddziały milicji. W samym mieście wzięto do niewoli kilkanaście oddziałów milicji, które przygotowane były do walki ulicznej. Anarchiści, którzy zgromadzili się w większej liczbie w Figueras zniszczyli i splondrowali wiele domów, rujnując nieraz cenne zabytki. Wiele domów już wysadzono w powietrze, grzebiąc pod gruzami mieszkańców. Ulice zawalone są barykadami.

Od Figueras aż do francuskiej granicy ciągnie drogą zwarty tłum uciekinierów i wojska. Gen. Franco zakazał bombardowania tej szosy.

Hiszpania w przededniu zawieszenia broni

RZYM. Agencja Stefani donosi z Paryża, że dowódca obrony Madrytu gen. Miaja zaopatrzył się już w paszport na wyjazd do Francji i już od 2 dni nawiązał rokowania z gen. Franco w sprawie zawieszenia broni.

Azana w Paryżu

PARYŻ. Prezydent Azana przybył wczoraj z Genewy do Paryża.

Fabryka samochodów „Hispano-Suiza" w rękach wojsk gen. Franco

Na stacji de Ripoll wpadły w ręce wojsk narodowych 62 pociągi, złożone z przeszło 200 wagonów, naładowanych wszelkiego rodzaju materiałem wojennym. Zdobyto poza tym 15 parowozów. Słynna fabryka samochodów i motorów „Hispano-Suiza" w Ripoll została zdobyta w całkowitym porządku. Wojska wkroczyły do fabryki, gdy była ona w pełnym ruchu.

Pod Olot w klasztorze Collal uwolniono 260 kobiet i dzieci, uwięzionych tam przez nieprzyjaciela. Poza tym uwolniono tam 125 mężczyzn, wśród nich wielu oficerów sprzyjających gen. Franco, którzy jeszcze we środę mieli być rozstrzelani. W Olot zdobyto również 7 fabryk amunicji, poza tym zaś olbrzymi skład dzieł sztuki i kosztowności wywiezionych przez milicjantów z Tarragony i Barcelony.

Tajemnicza rola angielskiego krążownika w porcie Minorki

LONDYN. W brytyjskich kołach dyplomatycznych twierdzą, że przybycie na pokładzie „Devonshire" do portu Mahon na Minorce płk. hiszpańskich wojsk narodowych San Luisa dowodzi, że między władzami narodowymi i republikańskimi doszło do porozumienia na temat przejęcia Minorki bez rozlewu krwi. W kołach tych przypominają, że „Devonshire" został oddany do dyspozycji płk. San Luis na życzenie władz narodowych. Rozmowa płk. San Luis z władzami republikańskimi odbyła się na pokładzie „Devonshire" bez asysty funkcjonariuszy brytyjskich.

LONDYN. Krążownik brytyjski „Devonshire" opuścił wczoraj rano Port Mahon na Minorce, mając na swym pokładzie 450 uchodźców.

Koniec komitetu nieinterwencji

LONDYN. W sobotę, 11 lutego upływa ostateczny termin płatności kolejnej raty na koszty utrzymania całego aparatu komitetu nieinterwencyjnego ze strony W. Brytanii, Francji, Niemiec i Włoch. Jak utrzymują, zarówno ze strony Niemiec, jak i ze strony Włoch nastąpi formalna odmowa uiszczenia tych płatności.

Będzie to oznaczać koniec całego komitetu nieinterwencyjnego, którego bezcelowość stała się w chwili obecnej aż nadto oczywistą.

Ordery orchidei i „wróżebnego obłoku" dla Mussoliniego i hr. Ciano

HSINKING (Mandżukuo). Cesarz mandżurski Kangteh przesłał Mussoliniemu order orchidei pierwszej klasy z łańcuchem, zaś ministrowi spr. zagr. hr. Ciano oraz ambasadorowi włoskiemu w Tokio Auriti, ordery „wróżebnego obłoku" pierwszej klasy.

Pobił rekord o 30 godz. 45 min.

LONDYN. Lotnik Henshaw wylądował w Gravesend o godz. 13,59, dokonując lotu z Kapsztadu do Gravesend w ciągu 39 godzin, 30 minut, bijąc o 5 i pół godziny poprzedni rekord Cloustona i pani Kirbygreen. Henshaw ma 24 lata.

W czasie lotu miał krwotok z nosa i wysiadł z samolotu z zakrwawioną twarzą. Lotu w obie strony dokonał w ciągu 4 dni i 15 minut, bijąc dotychczasowe rekordy na trasie Anglia—Kapsztad—Anglia o 30 godzin, 45 minut.

Groźny pożar w śródmieściu Poznania

POZNAŃ. Przy ul. Wrocławskiej obok Starego Rynku w samym śródmieściu Poznania wybuchł w środę groźny pożar w piwnicy, nad którą znajdował się skład dewocjonalii firmy Gryniewski. Po dłuższej akcji udało się straży pożarnej ogień zlokalizować. Strażacy pracowali w maskach przeciwdymnych. Aspirant straży pożarnej Nieborak uległ zatruciu i został przewieziony do szpitala.

Niemcy szukają złota w Alpach austriackich

WIEDEŃ. Pruskie towarzystwo eksploatacji kopalń „Preusag" przystąpiło do poszukiwań za złotem w austriackim paśmie alpejskim Wysokie Taury, w którym istniały kopalnie złota jeszcze na długo przed narodzeniem Chrystusa. W nadziei natrafienia na nowe żyły złota zostanie założono tam elektrownię oraz przystąpiono do budowy domów mieszkalnych i hal maszyn.

Znowu bomby w Londynie

LONDYN. Wczoraj rano znaleziono w Londynie w pobliżu Edgwar Road bombę zapalającą. Zawezwana straż ogniowa bombę usunęła. Poza tym dwie niewielkie bomby wybuchły w pobliżu stacji Kingsoross, nie wyrządzając szkód.

170 kontrtorpedowców liczy flota W. Brytanii

LONDYN. W Izbie Gmin wyjaśniono w odpowiedzi na interpelacje, że w dniu 1 lutego flota brytyjska liczyła 170 kontrtorpedowców, zdolnych do natychmiastowego użytku. Żaden z powyższych okrętów nie przekroczył 16 lat służby.

W Palestynie milion Arabów 400 tysięcy Żydów

LONDYN. Minister kolonii Macdonald oświadczył w Izbie Gmin, że w r. 1938 ludność Palestyny wynosiła

1.004.000 Arabów i 411.000 Żydów.

Odpowiednie liczby w r. 1919 wynosiły 635.000 Arabów i 58.000 Żydów.

Odroczenie rozprawy 17-letniego mordercy

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu stanął we środę, 17-letni parobek wiejski Wincenty Tomkowiak, oskarżony o zamordowanie w Stęszewicach pow. poznańskiego 17-letniego Kazimierza Nowaka i ciężkie poranienie jego matki Marii Nowakowej. Zbrodni tej dokonał Tomkowiak we wrześniu ub. r. W czasie rozprawy obrona postawiła wniosek o poddanie oskarżonego badaniu psychjatrycznemu, a Trybunał wniosek ten uchwalił, wobec czego rozprawę odroczono na czas nieograniczony.

Krwawy napad eksmitowanych lokatorów

POZNAŃ. W środę wieczorem dokonano napadu na córkę właścicielki domu Marię Michalską. Napastnicy weszli do mieszkania Michalskich i jeden z nich zadał Marii Michalskiej 2 ciosy nożem w piersi, po czym obaj zbiegli. Ranną przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

Okazało się, że napastnikami byli eksmitowani przed paru tygodniami lokatorzy tego domu bracia Mieczysław i Marian Frankowscy. Policja aresztowała Mariana Frankowskiego, natomiast drugi, który zranił Michalską, ukrywa się przed władzami. Napadu dokonano z zemsty.

S. O. S. statku angielskiego

NOWY JORK. Transportowiec angielski „Larrinaga" wysyła sygnały radiowe S.O.S wzywając natychmiastowej pomocy. Transportowiec holenderski „Veendam" oraz statek angielski „Aurania" spieszą na pomoc zagrożonemu transportowcowi.

Lawina zasypała dom

SALT LAKE CITY. Po gwałtownej burzy śnieżnej spadła tu olbrzymia lawina, która zniszczyła całkowicie jeden z domów. Pięć osób zginęło w katastrofie.

W czasie burzy śnieżnej wykoleił się pociąg pospieszny, idący z Denver do Rio Grande. Pasażerowie spędzili noc w polu, nie mogąc dać znać o katastrofie.

Międzynarodowy oszust deportowany z Belgii do Polski

W dniu wczorajszym przybył do Gdyni ss. „Śląsk", na pokładzie którego przybyło z Belgii kilku deportowanych. Wśród nich znajdują się osobnicy którzy przekroczyli nielegalnie granicę, oraz znany międzynarodowy oszust Stefan Piątek.

Z całego świata

JEROZOLIMA. Brytyjskie władze wojskowe przeprowadziły wczoraj akcję rewizyjną wśród ludności okręgu Jerozolimy. Akcja zakrojona była na olbrzymią skalę obejmującą jednocześnie 22 wsie arabskie. Z wojskami współdziałały 24 samoloty. — Była to największa operacja tego rodzaju przeprowadzona w Palestynie.

Temperatura wciąż powyżej zera

Dziś po przejściowych rozpogodzeniach — ponowny wzrost zachmurzenia od zachodu kraju i miejscami deszcz. Temperatura w ciągu dnia kilka stopni powyżej zera. Umiarkowane i porywiste wiatry południowo - zachodnie i zachodnie.

Dymisja rządu belgijskiego

BRUKSELA. **Rząd premiera Spaaka podał się do dymisji.**

6.500 robotników sezonowych z Polski do Estonii

Donoszą z Tallina, że estońska izba rolnicza ustaliła liczbę sezonowych robotników rolnych, którzy zostaną sprowadzeni z Polski na roboty rolne w Estonii. Liczbę tę określono na 6.500 osób. Przyjazd robotników spodziewany jest w końcu kwietnia. Należy zaznaczyć, że w roku ubiegłym sprowadzono do Estonii 4.500 robotników rolnych z Polski.

33-letni biskup

INNSBRUCK. Najmłodszym rzymskokatolickim biskupem w Niemczech jest mianowany ostatnio biskup Innsbrucku, 33-letni ks. dr. Paweł Rusch. Równocześnie z tym mianowaniem Innsbruck przestał podlegać archidiecezji w Salzburgu.

Konferencja ministrów Norwegii Szwecji, Finlandii i Danii

HELSINKI. Koła polityczne z dużym zainteresowaniem oczekują konferencji ministrów spraw zagranicznych Norwegii, Szwecji, Finlandii i Danii, która ma się rozpocząć w Helsinkach 20 lutego i dotyczyć będzie w pierwszym rzędzie sprawy remilitaryzacji wysp Alandzkich.

Sowiecko-japońskie starcia graniczne

TOKIO. Agencja Domei donosi z Hsinkingu, że dnia 6 bm. o godz. 15 oddział sowiecki na trzech samochodach ciężarowych przejechał po lodzie zamarzniętą rzekę granicznej Argun i natarł na japoński posterunek graniczny. Japończycy uderzenie odparli. O godz. 16 około 20-tu żołnierzy sowieckich z działem i kilkoma karabinami maszynowymi ponownie uderzyli na posterunek, lecz patrole japońskie uderzenie odparły, przy czym straty sowieckie wynoszą 8 zabitych i rannych.

Bombowiec włoski runął na dach fabryki

RZYM. W pobliżu Mediolanu wydarzyła się wczoraj poważna katastrofa lotnicza. 3-motorowy samolot wojskowy, który wystartował z lotniska Presso, wpadł w pobliżu miejscowości Seto San Giovanni na dach fabryki. Załoga samolotu złożona z majora-lotnika oraz podoficera poniosła śmierć na miejscu. Poza tym zginęło 2 robotników, których przygniótł spadający samolot. Silnik samolotu eksplodował i cały aparat stanął w płomieniach.

Po raz 250-ty w porcie gdańskim

Onegdaj wieczorem zawinął do portu gdańskiego duński statek „Scotia" pod komendą kapitana E. A. Nielsena celem zabrania ładunku węgla.

Jest to 250-ty rejs kapitana Nielsena od r. 1925, kiedy po raz pierwszy zawinął do portu gdańskiego.

Niemieckie przepisy o ruchu także na terytorium W. M. Gdańska

Na mocy zarządzenia senatu gdańskiego przepisy o ruchu ulicznym, obowiązujące obecnie w Rzeszy Niemieckiej, wprowadzone zostały także na terenie W. M. Gdańska.

Poszkodowana przebacza złodziejce na sali rozpraw

Niezwykła scena w sądzie

Przed Sądem Grodzkim w Żninie (Wielkopolska) stanęła biedna dziewczyna, doprowadzona z więzienia, 22-letnia Stanisława Jasińska oskarżona o kradzież z chęci zysku 106 zł gotówki na szkodę swej koleżanki, służącej Zofii Ptaszkowej z Żernik.

Oskarżona z płaczem przyznaje się do winy. Jako świadek staje około lat 40 licząca Zofia Ptaszkowa — poszkodowana. Świadek ten zeznaje następująco:

„Oskarżoną nocowałam u siebie w jednym łóżku w nocy z 25 na 26 grudnia. Nad ranem miała odjeżdżać, więc zbudziłam ją i odprowadziłam na autobus. Po powrocie zajrzałam do siennika w łóżku, ale pieniędzy już nie było. Całe 106 zł — cały mój majątek — zginęły. Zawiadomiona policja odnalazła złodziejkę i pieniądze w kwocie 102 zł, które Jasińska pozostawiła w Żninie u pewnego kupca.

Dalej świadek zeznaje, że już dawno oskarżonej przebaczyła. Na pytanie sądu: „Czy 6 miesięcy więzienia będzie dosyć dla oskarżonej", świadek wraz z oskarżoną wybucha płaczem, a Ptaszkowa mówi, że „to byłoby za dużo" **i prosi sąd, aby Jasińskiej nie karał, bo postara się o pracę dla oskarżonej i zaopiekuje się nią.**

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał oskarżoną na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, a resztę kary zawiesił na trzy lata. W uzasadnieniu sąd podał, **że w wydaniu wyroku współdziałało poszkodowana swą szlachetnością i przebaczeniem, które tak rzadko w dzisiejszych czasach się spotyka.** Po rozprawie sąd wydał polecenie zwolnienia oskarżonej.

Najwyższym prawem i wyrazem chrześcijaństwa jest przebaczenie, jakże więc głęboką chrześcijanką jest służąca Ptaszkowa, która przebaczywszy Jasińskiej wyrządzoną krzywdę prosi sąd, aby jej nie karać i zapowiada nadto, że zaopiekuje się nią oraz postara się dla niej o pracę!

Przegląd prasy

Otucha dla Polaków w Niemczech

Prasa polska w Niemczech z głębokim zadowoleniem donosi o obchodach „Dnia Polaka z Zagranicy", które odbyły się w ub. niedzielę na terenie całej Polski. „Naród", wychodzący w Herne (Westfalia) pisze na ten temat:

„Świadomość, że cały Naród Polski wczuwa się w położenie nasze i śledzi z uwagą każdy objaw naszego życia, dodaje nam otuchy i nowych sił do walki z przeciwnościami. Chcemy być nietylko Polakami z nazwiska, ale chcemy czynami, sposobem całego naszego życia udowodnić, że jesteśmy godni być synami wielkiego Narodu Polskiego, tak troskliwie o nas pamiętającego. Chcemy miano nasze, jako Polacy, nosić z dumą, bo jesteśmy sobie świadomi, że się naszej kultury ani naszego pochodzenia wstydzić nie potrzebujemy.

Wiemy, że nie wszyscy Polacy tu na obczyźnie przepojeni są takim duchem narodowym, by czyny ich świadczyły o pełnym uświadomieniu narodowym. Wielu między nami Polaków tylko z nazwiska. Niestety...

Ale to nas nie zniechęca do pracy społecznej, przeciwnie, zachęca nas do tym gorliwszej pracy narodowo-misjonarskiej. Wszyscyśmy bowiem bracia. Ci pełno uświadomieni, jakoteż ci Polacy z nazwiska tylko, wszyscyśmy dziećmi jednej wielkiej rodziny polskiej".

Groźba alkoholizmu

Z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości" „Polska Zbrojna" umieszcza artykuł na temat alkoholizmu, groźnego dla zdrowia i siły narodu polskiego:

„Zdawałoby się więc, że odrodzona Polska, która słusznie cieszy się zdobyciem na nowo swej niepodległości, powinna przede wszystkim być trzeźwa i wobec pijaństwa wprost uczulona.

Tymczasem świadomość o głównej przyczynie naszego upadku, jakim było pijaństwo, oraz o trudnym naszym położeniu geopolitycznym przenika bardzo powoli do naszych warstw nie tylko szerokich. Świadczy o tym niezbicie fakt ponownego podnoszenia się spożycia alkoholu, którego przed kryzysem w r. 1928 spożywano w Polsce 1,56 litra 100-pct. spirytusu na głowę, w czasie kryzysu w r. 1932 przejściowo mniej, gdyż 0.79 l, a po przezwyciężeniu kryzysu w r. 1938 na nowo 1,22 l na głowę.

Fakt ten z dwóch względów jest niepokojący. Niemcy bowiem zdołali obniżyć spożycie alkoholu 100 procentowego z 4,6 litrów na 0,8 l na głowę, czyli 6-krotnie i stali się tym samym narodem p r a w i e z u p e ł n i e t r z e ź w y m. Drugim faktem, groźnym dla przyszłości naszego narodu, jest niedojadanie naszych szerokich warstw, z powodu którego spożycie alkoholu działa tak silnie niszcząco na ustrój fizyczny i duchowy, powodując u nich wielką liczbę chorób i niezliczone zbrodnie, stale opisywane w prasie i zestawiane w pismach kryminologicznych".

W Danii o Polsce

KOPENHAGA. Dziennikarz duński O. Killerich, który niedawno bawił w Polsce w celach studiów, ogłasza w kopenhaskim dzienniku „Nationaltidente" serię artykułów, w których wyraża swój wielki podziw dla dotychczasowych polskich osiągnięć na polu gospodarczym i w dziedzinie społecznej.

Młodzież na straży polskości za granicą

Przegląd sytuacji Polaków w krajach europejskich

Los Polonii zagranicznej staje się nam Polakom w kraju, coraz bliższy.

Coraz częściej w polskim parlamencie mówi się o rodakach, zamieszkałych za granicami Rzeczypospolitej.

Ostatnio omawiano położenie ich w komisji budżetowej Senatu w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Senator Katelbach jako referent tego budżetu dał przegląd sytuacji Polaków w krajach europejskich.

W SOWIETACH

O losie ćwierć milionowej rzeszy młodzieży polskiej w Sowietach wiemy mało. Wiemy, że od lat 20 wychowuje się w szkołach i organizacjach komunistycznych w otoczeniu wrogim dla Polski i polskości. Jesteśmy głęboko przekonani, że niespożyty duch polski nie ugnie się przed prześladowaniem i że młode pokolenie Polaków w Sowietach nie będzie stracone dla narodu polskiego.

W LITWIE

Młode pokolenie Polaków w Litwie nie zatracając poczucia żywej przynależności do narodu polskiego, dostosowało się do nowych panujących tam warunków i wydało z siebie zastęp ludzi, którzy przyczynili się do wzmocnienia ducha polskiego w wielotysięcznych masach ludności polskiej nad Niemnem, Wilią i Niewiażą. Choć warunki pracy tej młodzieży są bardzo ograniczone, należy wierzyć, że w granicach pełnej normalizacji stosunków polsko-litewskich, ku której idziemy, również i to zagadnienie zostanie przez rząd litewski uregulowane ku zadowoleniu obu stron.

W NIEMCZECH

Ludność polska w Niemczech żyje w trudnych warunkach. Po deklaracji z dnia 5 listopada 1937 r. mieliśmy nadzieję, że warunki te ulegną poprawie. Jednak życie nie potwierdziło tych nadziei, mącąc atmosferę sąsiedzkich stosunków polsko-niemieckich, opartych od lat 5-ciu na wspólnym układzie. Stan szkolnictwa polskiego w stosunku do liczby elementu polskiego stoi w rażącej sprzeczności do siły liczebnej Polaków w Niemczech.

Warunki bytowania ludności polskiej w Rzeszy stanowią niezmiernie charakterystyczny przykład trudności, piętrzących się przed Polakami w ogóle, zwłaszcza zaś przed młodym pokoleniem polskim, które przecież ma zająć miejsce starej generacji.

W ŁOTWIE

W Łotwie piętrzą się również przed naszymi rodakami trudności, lecz podobnie jak w Litwie czy Niemczech, i tu wchodzą w życie nowi kierownicy młodego pokolenia, wychowani we własnych organizacjach młodzieży. Można śmiało powiedzieć, że w życiu całego polskiego społeczeństwa w Łotwie organizacje młodzieży odgrywają tak dużą rolę, że dzięki jej ideowemu nastawieniu i aktywności utrzymuje się świadomość narodowa całego społeczeństwa.

W RUMUNII

Podobnie w Rumunii młodzież polska wykazuje ostatnio wzmożone tempo życia organizacyjnego i dlatego można mieć nadzieję, że wniesie pozytywne wartości w sensie ożywienia i wzmocnienia życia narodowego wśród Polaków na Bukowinie.

Defilada pułków szkockich przed angielską parą królewską



Król Jerzy VI odwiedził ostatnio w towarzystwie królowej Aldershot, gdzie uczestniczył w poświęceniu nowego skrzydła kościoła, będącego pomnikiem ku czci poległych podczas wojny żołnierzy. Po uroczystości król odebrał defiladę 4 pułków szkockich.

Ms. „Chrobry" w dn. 25 lutego spłynie na wodę

Dnia 25 lutego rb. w duńskiej stoczni Nakskov Skibsvaerft pod Kopenhagą odbędzie się uroczystość wodowania statku motorowego „Chrobry", przeznaczonego do obsługi linii pasażersko-towarowej z Gdyni do portów Ameryki Południowej.

Matką chrzestną nowego statku będzie pani ministrowa Janina Starzewska, żona posła R. P. w Danii.

Budowa statku „Chrobry", który powiększy flotę „T-wa Gdynia—Ameryka Linie Żeglugowe S. A.", zostanie zakończona w lecie r. b. i w tym czasie nowy motorowiec odbędzie swoją pierwszą podróż na linii z Gdyni do Ameryki Południowej, gdzie będzie odtąd pełnił regularną służbę, wspólnie z motorowcem „Sobieski". Statek, którego tonaż rejestrowy brutto wynosić będzie 11.500 ton, pomieści 44 pasażerów klasy I, 250 pasażerów klasy III. oraz 800 emigrantów.

Pasażerowie będą korzystać z najnowocześniejszych urządzeń i instalacji, które zapewniają wygodną podróż zarówno w klimacie chłodnym, jak i tropikalnym. Oprócz pasażerów ms. „Chrobry" zabierać będzie również ładunek, przy czym towary łatwo ulegające zepsuciu, znajdą pomieszczenie w obszernych chłodniach. Szybkość przeciętna statku wynosić będzie 17 węzłów.

19 lat morskiego oddechu

10 lutego 1939 — to 19-ta rocznica odzyskania przez Polskę dostępu do morza. A jednocześnie — święto naszej marynarki wojennej.

Miłość do morza rośnie w narodzie polskim z rokiem każdym. Wszyscy, dosłownie wszyscy, kochamy nasze morze i naszą marynarkę. Mówią o tym — jakże wyraźnie — owe burzliwe oklaski, jakimi społeczeństwo polskie wita każde pojawienie się oddziałów marynarki wojennej na rewiach, mówią o nich tłumy przybyszów z całej Polski, ściągających rokrocznie do Gdyni — na „Święto Morza".

Naszego stosunku do morza nie może jednak wyczerpać wyłącznie sentyment. Miłość morza — jak każda zresztą miłość — wkłada na nas obowiązek pozytywnej, realnej pracy nad mnożeniem morskiego dorobku Polski. Tylko całkowite wypełnienie tego obowiązku może być dowodem, że owa miłość morza ma wartość rzeczywistą, że nie jest jedynie pięknym, ale czczym wzruszeniem.

Dotychczasowe nasze, spore już osiągnięcia, nie powinny wpłynąć na osłabienie tempa pracy. Przeciwnie, winny być podnietą do dalszych wysiłków i poczynań. To też w rocznicę powrotu morza do Polski — nie zapominając o wspaniałym rozwoju Gdyni, największego dziś portu na Bałtyku — w r. 1937 bowiem ruch statków handlowych wyniósł 5.600.000 ton rej. netto, nie zapominając, że polska bandera dociera w stałej komunikacji do Ameryki Północnej i Południowej, Afryki i Azji — myśli nasze kierujemy do tego wszystkiego, co jeszcze, stworzyć musimy, by stać się naprawdę państwem morskim.

A ma to dla nas wielkie znaczenie. Zbyt dobrze z tego zdajemy sobie sprawę, by trzeba było przytaczać tu cyfrowe uzasadnienia i zagłębiać się w uczone wywody...

To też w dniu święta polskiej marynarki wojennej każdy z nas zastanowić się powinien nad dzisiejszym stanem naszej obronności na Bałtyku i przyszłością naszych w tej dziedzinie poczynań.

Jeśli bowiem chodzi o Polskę, to sprawa obrony nie tylko wybrzeża, ale i naszych morskich dróg komunikacyjnych posiada specjalny wyraz. 77,9 proc. naszego obrotu z zagranicą odbywa się drogą morską — niestety z tego tylko 10 proc. pod polską banderą. Nakłada to na nas poważne obowiązki. I to zarówno w stosunku do marynarki wojennej, jak i handlowej.

Chociaż bowiem polska marynarka wojenna — o niej dziś tylko będzie mowa, bo to jej święto — poszczycić się już może chlubnymi osiągnięciami — nie mogą one jednak w żadnym razie zaspokoić naszych ambicyj i potrzeb.

Na szczęście jednak społeczeństwo polskie dobrze to rozumie. Docenia znaczenie morza w życiu państwa i narodu. Udowadnia to zaś — właśnie tak, jak powinno, — nie tylko słowem i sercem, ale i czynem. Świadczą o tym owe ponad 8 milionów zł zebranych dobrowolnie na Fundusz Obrony Morskiej.

I świadczyć o tym będzie dobitnie dziś przybywający do Gdyni polski okręt podwodny „Orzeł", zbudowany w Holandii. „Orzeł" został przecież zakupiony ze składek i ofiar społeczeństwa na Fundusz Obrony Morskiej.

O czym się mówi:

Komisariat rządu w Warszawie rozwiązał aż 70 rozmaitych społecznych, filantropijnych i zawodowych organizacji, ponieważ nie przejawiały żadnej działalności, przydałoby się i u nas na Pomorzu przejrzeć spisy organizacji.

*

Województwo pomorskie stoi na drugim miejscu pod względem bezrobocia. Na dzień 31 stycznia b. r. mieliśmy zarejestrowanych 60.231 bezrobotnych. Przewyższa nas pod tym względem tylko Śląsk, a prawie dorównuje uprzemysłowione województwo łódzkie.

Oto sygnał alarmowy, który musi najpoważniej wziąć pod uwagę Pomorska Rada Gospodarcza.

*

Jeszcze jedna wiadomość dla Pomorskiej Rady Gospodarczej: zadłużenie rolnictwa wzrosło w latach 1932 do 1936 o 46.87 zł. na hektar. Liczby te zostały ustalone na podstawie zbadania ponad jedenastu tysięcy gospodarstw rolnych na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Wiadomości gospodarcze

Przyłączenie Sudetów do Rzeszy
odbiło się fatalnie na przemyśle fajansowym

Przyłączenie Sudetów do Niemiec odbiło się na naszym przemyśle fajansowym, którego poważnym ośrodkiem jest Włocławek, który w tym kraju zaopatrywał się w szlachetne glinki, używane przy produkcji fajansu. Cena tych glinek została tak znacznie podwyższona, że zaszła konieczność rewizji cennika produktów przemysłu fajansowego. Z kolei zaś podniesienie cen spowodowało obniżenie się popytu na wyroby fajansowe. To też tak słabego w przemyśle fajansowym sezonu zimowego, jak w roku bieżącym, dawno nie notowano. Jedyną nadzieję poprawy sytuacji przynieść może wiosna, której z niecierpliwością wyczekują przemysłowcy fajansowi, a w większym jeszcze stopniu wielka rzesza rodzin robotniczych, które przez redukcję produkcji tracą podstawę egzystencji.

Duże nadzieje wiąże się również z rozszerzeniem działów produkcji fajansowej, przede wszystkim w dziedzinie techniki fajansu sanitarnego. Sanitarka dotychczas była produkowana przeważnie z porcelany, przy czym sprowadzano ją z zagranicy, co znacznie podnosiło koszt urządzeń kąpielowych. Produkcja sanitarki z fajansu jest równie praktyczna i znacznie tańsza od produkcji sanitarki porcelanowej, to też otwierają się przed nią znaczne możliwości zbytu. Produkcja jednak artykułów fajansowych do urządzeń sanitarno - kąpielowych jest niezwykle trudna i precyzyjna, a ryzyko tłuczki jest stosunkowo bardzo duże, z drugiej strony wyszkolenie naszych pracowników nie stanęło dotychczas na należytym poziomie.

Nasze fabryki fajansowe doszły natomiast do precyzji w produkcji ceramiki szlachetnej. Artykuły z tego zakresu produkcji znajdują poważny zbyt w większych ośrodkach jak Warszawa, Lwów, częściowo Poznań itd. Wyroby te nie tylko nie ustępują porcelanowym, lecz przewyższają je pod względem efektu. Na skutek nadmiernych wymagań kupców detal., szczególnie Żydów, cena tych wyrobów jest jednak stosunkowo wysoka, co utrudnia większe ich rozpowszechnienie.

Warunki pracy i płacy polskich robotników sezonowych w Niemczech
uregulowane osobną umową

Podpisany ostatnio w Berlinie polsko-niemiecki protokół w sprawie polskiej emigracji sezonowej dotyczy wielu istotnych dla robotnika polskiego spraw związanych z wyjazdem, pobytem oraz warunkami pracy i płacy w Niemczech.

Osiągnięte porozumienie pozwoli na **polepszenie ogólnej sytuacji polskiej emigracji sezonowej do Niemiec, zwłaszcza zaś robotników polskich, zatrudnionych w gospodarstwach rolnych w charakterze czeladzi.**

Uzgodniono między innymi, że do czasu pracy t. zw. czeladzi wliczany będzie każdy rodzaj pracy, a więc również zajęcia w gospodarstwie domowym, przy obrządzaniu i karmieniu bydła itd. Za każde dwie godziny pracy, przepracowane dziennie ponad normalny czas pracy, otrzymywać ma robotnik co tydzień wynagrodzenie ryczałtowe. Dalsze nadliczbowe godziny pracy wynagradzane będą według odpowiednio wyższych stawek. Ustalono również, że robotnik polski ma prawo do wszelkiego rodzaju innych świadczeń i premii, które przewidują taryfy dla robotników niemieckich, np. w formie dodatku pieniężnego za pracę w okresie żniw itp. Umowy o pracę na sezon 1939 r. określać mają minimalne stawki płacy gotówkowej za normalny czas pracy i godziny nadliczbowe

Przewidziano poza tym ograniczenia przy wyjeździe osób poniżej 21 lat. Będą one mogły pracować w Niemczech tylko wspólnie w jednym gospodarstwie z rodzicami, względnie z pełnoletnimi bratem lub siostrą.

Rozszerzona ma być również znacznie opieka duszpasterska nad emigrantem ze strony duchownych z Polski.

Betonowy kanał dla spławu drzewa w Szwecji

W Szwecji otwarta została sztuczna droga wodna dla spławu drzewa. Jest to piękny rezultat pomysłowej pracy inżynieryjskiej. Kanał, bo jest to właściwie kanał, mierzy piętnaście kilometrów długości; zaczyna się u brzegu rzeki Dalälven i kończy się u brzegów zatoki Botnickiej. Do budowy kanału użyto betonu, co jest inowacją, gdyż dotychczas tego rodzaju „rynny" dla spławu kloców budowano z bali drewnianych. Na całość kanału składa się 1.760 bloków betonowych, długości 6½ metra każdy i wagi 5—6 ton; przy szerokości 3,6 mtr. może przepuścić „rynna" 2 metry kub. wody w ciągu sekundy. Bloki betonowe sprowadzano na miejsce budowy przy pomocy aut ciężarowych lub też kolejką polową. Trasa kanału biegnie tak, iż pociągnęła za sobą konieczność wybudowania 50 mostów, w tym jednego kolejowego. Rozpoczęta w 1936 roku budowa kanału ukończona została teraz i w lipcu rozpocznie się już przepust drzewa.

Powrót ss „Pułaskiego" z podróży do Ameryki Południowej

W dniu wczorajszym do portu gdyńskiego powrócił ze swej 16-tej podróży do Ameryki Południowej ss. „Pułaski".

Na pokładzie „Pułaskiego" przybyło m. in. 54 Niemców-lekarzy, którzy udają się do Niemiec na praktykę lekarską. Jak wiadomo, w Niemczech pozbawieni zostali praktyki lekarskiej wszyscy Żydzi i w związku z tym brak jest ogromny lekarzy-aryjczyków.

IX Ogólnopolski Zjazd Fachowo-Rolniczy

W dniach 7 i 8 marca rb. odbędzie się w Warszawie IX Ogólnopolski Zjazd Fachowo - Rolniczy. W programie zjazdu przewidziane są referaty poświęcone zagadnieniom: bezrobocia na wsi, samowystarczalności w rolnictwie, oddłużenia rolnictwa, przymusowej parcelacji gospodarstw zadłużonych, hodowli koni remontowych w Polsce i za granicą, produkcji sadzeniaków itd.

Nowa linia elektryczna wysokiego napięcia

W dniu 4 bm. odbyło się komisyjne odebranie nowo-wybudowanej linii elektrycznej długości 33 km między Rusinowem i Drzewicą pow. opoczyńskiego. Linia ta zrealizowana w ramach programu gospodarczego Centralnego Okręgu Przemysłowego ma za zadanie zasilenie w prąd zakładów przemysłowych w Drzewicy, zatrudniających ponad 1 tys. robotników. Poza tym przyczyni się ona do powstania dalszych fabryk w pow. opoczyńskim.

Wystawa hodowli polskiej we Francji

W dniach 29 i 30 stycznia odbyła się w Lens wielka wystawa drobiu i królików, zorganizowana przez polskich hodowców, zrzeszonych w Związku Polskich Hodowców we Francji. Wystawiono około 900 okazów, nadesłanych przez 14 stowarzyszeń hodowlanych. Zaznaczyć należy, że po raz pierwszy na wystawie sędziowali sędziowie polscy, gdy dotychczas, wobec braku własnych, musiano korzystać z usług sędziów francuskich.

Na bieżni, boisku i ringu

SCHMELLING CHCE JESZCZE RAZ WALCZYĆ Z LOUISEM

NEW YORK. Max Schmelling po przybyciu do New Yorku prowadzi przez swego menagera pertraktacje o nowy mecz z Joe Louisem.

Bokserskie sfery amerykańskie są zdania, że Schmelling przed ewentualnym spotkaniem z Louisem winien uprzednio stoczyć walki z Galento i Max Baerem.

GEDANIA W TURNIEJU O MISTRZOSTWO PRUS WSCHODNICH I GDAŃSKA

Tytuł mistrza Prus Wschodnich i Gdańska w piłce nożnej zdobyła drużyna olsztyńskiego klubu wojskowego Hindenburg-Allenstein, nie przegrywając w 15 spotkaniach ani jednego meczu. Aczkolwiek drużynie tej pozostały jeszcze do rozegrania trzy mecze, to jednak wyniki ich nie będą miały wpływu na fakt, że tytuł mistrzowski został już przez nią zdobyty.

Gedania znajduje się na razie na czwartym miejscu w tabeli. Drużyna polska ma do rozegrania jeszcze cztery mecze, wyniki których mogą utwierdzić Polaków na tej dość wysokiej pozycji w tabeli mistrzowskiej.

Hokejowe mistrzostwa świata
KANADA BIJE ANGLIĘ 4:0

We wczorajszym numerze podaliśmy mylną informację o remisowym (0:0) wyniku meczu hokejowego Kanada—Anglia, podaną nam przez PAT. Wynik bowiem tego meczu brzmi **4:0** dla Kanady. Błąd był wynikiem fałszywej informacji zakomunikowanej PAT-nej przez prasową agencję zagraniczną.

WŁOCHY—HOLANDIA TYLKO 2:1

W turnieju pocieszenia hokejowych mistrzostw świata w Zurychu rozegrany został mecz Włochy—Holandia.

Zwyciężyła drużyna włoska różnicą zaledwie 1 bramki, w stosunku 2:1.



Scena z meczu hokejowego o mistrzostwo świata między Niemcami i Czechosłowacją (1:1).

Jak Polska pokonała Węgry w hokeju

Jak już pokrótce donosiliśmy, w środę odbył się w Bazylei drugi mecz półfinałowy o mistrzostwo hokejowe świata pomiędzy Polską i Węgrami. Zwyciężyła Polska w stosunku 5:3 (1:1, 2:0, 2:2).

Polska wystąpiła w identycznym składzie jak na poprzednich meczach. Hokeiści nasi wykazali zupełnie dobrą formę, mimo że grają codziennie jeden mecz po drugim. Niektórzy zawodnicy są kontuzjowani, a Wołkowski grał z opatrunkiem nad okiem.

W pierwszej fazie gry odrazu w pierwszej minucie Węgrzy z wypadu zdobywają prowadzenie przez Ronę, Polacy jednak się nie peszą i odpowiadają gwałtownymi atakami na bramkę przeciwnika. Węgrzy atakują również często, ale tym razem bez powodzenia. W 8-ej minucie Wołkowski przeprowadza piękny atak, a pod bramką Węgrów podaje błyskawicznie krążek **Kowalskiemu, który strzela nie do obrony.**

W drugiej tercji zaznacza się już wyższość drużyny polskiej. Węgrzy w tym okresie gry nie umieją sobie zupełnie poradzić z atakami Polaków, którzy goszczą ciągle pod bramką przeciwnika. **W czwartej minucie z podania Kowalskiego Wołkowski podwyższa wynik do 2:1.** W kilka minut później następuje dalszy błyskawiczny atak Polaków, zakończony **trzecią bramką strzeloną przez Wołkowskiego.** Maciejko w tej tercji nie jest prawie zupełnie zatrudniony, a pod koniec tercji przewaga Polaków staje się miażdżąca. Należy zaznaczyć, że **publiczność** zgromadzona w liczbie ponad 5 tysięcy, **gorąco oklaskiwała drużynę polską.**

W ostatniej tercji Polacy górują w dalszym ciągu. W trzeciej minucie **Marchewczyk z podania Wołkowskiego uzyskuje czwartą bramkę dla Polski.** Węgrzy odpowiadają ostrym atakiem, ale Maciejko pięknie broni. W tym czasie napastnik węgierski Rona poślizgnął się i upadł nieszczęśliwie na twarz, tak, że musiano go znieść z boiska. Węgrzy usiłują ostrą grą nadrobić braki techniczne, ale atak nasz nie pozwala im dojść do głosu. W 6-ej minucie **Przedpelski** z podania Burdy **strzela 5-tą bramkę dla Polaków.** W trzy minuty później następuje nowy atak na bramkę Węgrów. W czasie zamieszania krążek znalazł się w bramce Węgrów, ale sędzia bramki nie uznaje.

Od tej chwili Węgrzy „murują" bramkę. Nasi hokeiści mają jednak dalszą przewagę. W kilka sekund później Haray z niespodziewanego wypadu strzela bramkę. Interwencja Maciejki okazała się spóźniona. Polacy są nieco zmęczeni ostrym tempem gry i w 13-ej minucie Szamosi zdobywa nową bramkę dla Węgrów, ustalając wynik dnia.

Urządzenia dla wychowania fizycznego w szkołach powszechnych

W Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Naukowej W F, na którym członek Rady, kurator warsz. okr. szkolnego, W. Ambroziewicz wygłosił referat p. t. „Projekt minimalnych norm urządzeń dla w. f. w szkołach powszechnych".

Referat oparty był na podstawie materiałów i opinii instruktorów w. f. pracujących na terenie szkolnictwa powszechnego.

W rozważaniach swoich referent wziął pod uwagę szkołę wiejską i wysunięte przez siebie minima norm urządzeń uzależnił od stopnia organizacyjnego szkoły. Normy zaprojektowane przez Kuratora Ambroziewicza są następujące:

Szkoła I-go st. organizacyjnego: 1) boisko prostokątne 35 × 60 m. 2) powierzchnia do ćwiczeń, powstała przez połączenie części izby szkolnej ze salą rekreacyjną za pośrednictwem rozsuwanych drzwi. Minimum powierzchni takiego prowizorium wynieść winno 60 m kw., 3) przybory do prowadzenia zabaw i gier.

Szkoła II-go st. org.: 1) boisko o powierzchni 40 × 70 m, 2) sala specjalna o wymiarach 15 × 8 m, wyposażona w dwie ławeczki szwedzkie, jeden materac i jedną skrzynię do skoków, 3) przybory.

Szkoła III-go st. org.: 1) boisko o wymiarach 3.000 m kw., 2) sala gimnastyczna o minimalnej powierzchni 180 m kw., kompletnie urządzona. Przy sali — dwie szatnie, składzik na przyrządy i przybory, pokoik dla nauczyciela, 3) przybory.

Z Kujaw Zachodnich

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ“ w Inowrocławiu** mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr., tel. 198. — Godziny urzędowania od 10—14 i 16—19.

— **Telefon Straży Pożarnej nr. 618.**

— **Telefon postoju autodorożek 501.**

— **Nocny dyżur apteczny** pełni w bieżącym tygodniu Apteka pod Lwem, ul. Król. Jadwigi.

REPERTUAR KIN

AS: „Małżeństwo z przeszkodami“.
SŁOŃCE: „Biały motyl“.
STYLOWY: „Z uśmiechem na ustach“.
ŚWIT: „Dziewczę z Paryża“.

IMPREZY I ZEBRANIA

— **Koncert z przeźroczami:** Pomorskie Towarzystwo Muzyczne oddział w Inowrocławiu urządza w auli Państw. Liceum Pedagogicznego, w piątek, 10 bm. o godz. 19,30 punktualnie koncert-audycję, na którą złożą się prelekcje, wyświetlanie przeźroczy i występ polskiego kwartetu smyczkowego. Bilety do nabycia wcześniej u kursorów oraz w „Orbisie“.

— **Cech Krawiecki w Inowrocławiu** w niedzielę 12 bm. urządza wieczorek karnawałowy w „Sokolni“.

— **Podwieczorek przy mikrofonie“.** Opieka Rodzicielska przy szkole nr. 8 w Inowrocławiu urządza w najbliższą niedzielę imprezę p. t. „Podwieczorek przy mikrofonie“ dla **rodziców i dziatwy.** Dochód z imprezy przeznacza się na kupno radiosprzętu dla szkoły.

— **„Żeglarze!“** Harcerska drużyna żeglarska w Inowrocławiu uczci rocznicę zaślubin Polski z Bałtykiem wieczornicą w dniu 12 b. m. o godzinie 18-tej w „Ośrodku“ harcerskim przy ul. Marsz. Piłsudskiego.

Notatki kronikarza

— **Pociąg popularny do Poznania.** W niedzielę wyrusza do Poznania na mecz bokserski Polska—Węgry pociąg popularny. Cena biletu w obie strony 4.40 zł. Wyjazd z Inowrocławia w niedzielę rano o 7,57, wyjazd z Poznania o 23,45. Bilety nabyć można w Orbisie.

— **Program obchodu 19 rocznicy odzyskania dostępu do morza.** Pragnąc godnie uczcić 19-tą rocznicę odzyskania dostępu do morza, Liga Morska i Kolonialna w Inowrocławiu organizuje w dniu 10 bm. uroczysty obchód. Program przewiduje: o godz. 8,30 rano — msza św. w kościele farnym św. Mikołaja, o godz. 20 akademia w sali „Teatru Zdrojowego“. Wszystkie organizacje, cechy i stowarzyszenia uprasza się o gremialny udział w uroczystości.

— **15-letni nożowiec skazany na pobyt w domu poprawy.** Wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu skazany został na umieszczenie w domu poprawy 15-letni Florian Sokołowski, który napadł na 14-letniego Stanisława Woltmana z Jaksic i niebezpiecznie pokłuł go nożem.

— **Znowu na ławie oskarżonych.** Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy, na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu ponownie stanął karany już kilkakrotnie Józef Juchniewicz, który dopuścił się oszczerstwa w stosunku do sędziego Stefana J. Wyrok brzmiał tym razem: półtora roku więzienia.

— **Niemiec ukarany za obrazę narodu polskiego.** Przedmiotem rozprawy Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu była ostatnio sprawa mieszkańca wioski Ośniszczewko pod Inowrocławiem, Niemca Kurta Besserta, który dopuścił się obrazy narodu polskiego. Na rozprawie przesłuchano 8 świadków, którzy w całej rozciągłości akt oskarżenia potwierdzili, to też Sąd Okręgowy skazał Niemca na 6 miesięcy bezwzględnego więzienia. Bessert przebywał w areszcie śledczym i wniosek o wypuszczenie go na wolność do chwili uprawomocnienia się wyroku, sąd oddalił, motywując tę decyzję obawą, że oskarżony mógłby próbować ucieczki, by uchylić się od więzienia.

— **W Inowrocławiu zawiązało się Pracownicze Towarzystwo Oświatowo-Kulturalne im. Stefana Żeromskiego.** Przy licznym udziale zarządów związków robotniczych i przedstawicieli organizacyj zawodowych, odbyło się w Inowrocławiu konstytucyjne zebranie Pracowniczego Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego (P. T. O. K.) im. Stefana Żeromskiego pod przewodnictwem członka Rady Okręgu O. Z. N. p. dr. Zborowskiego. Wyczerpujących informacyj o celach i zadaniach towarzystwa udzielali pp. wiceprezes obwodu OZN p. Kawałkowski, prezes miejscowej Rady Zawodowej p. Frąszczak, przewodniczący p. dr. Zborowski oraz przedstawiciel „Gazety Pomorskiej“. Po obszernej dyskusji, w której głos zabierali wszyscy delegaci związków zawodowych z terenu Inowrocławia uchwalono na wniosek prof. Mazikiewicza i przedstawiciela związków robotniczych p. Frąszczaka, utworzenie oddziału towarzystwa na terenie Inowrocławia. Następnie dokonano wyboru zarządu oddziału, który przedstawia się następująco: Kawałkowski prezes, Frąszczak wiceprezes, Lisiecki sekretarz, Gotówka skarbnik, Mertin, Kostusiak, Kwarczyński, Siedlewski i Lauter ławnicy, prof. Mazikiewicz, Milewski i Wiśniewski sąd koleżeński, Krowicki, Nowak, Lange komisja rewizyjna. Wszelkich informacyj, dotyczących działalności towarzystwa udziela sekretariat w Inowrocławiu, ul. Prez. Narutowicza 62.

— **W Inowrocławiu odbędzie się zjazd b. harcerzy z czasów walk o niepodległość.** Z okazji 25-lecia istnienia harcerstwa w Inowrocławiu odbędzie się w dniu 26 bm. zjazd b. harcerzy z czasów walk o niepodległość. Na zjazd proszeni są szczególnie byli członkowie I-szej drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego oraz byli członkowie II-ej drużyny gimnazjalnej im. Wł. Jagiełły. Komenda Kujawska Ośrodka Harcerzy w Inowrocławiu zwraca się do wszystkich zainteresowanych, aby podawali swoje adresy w celu przesłania zaproszeń i programu zjazdu. Adresy podawać należy do Komendy Ośrodka Harcerzy — Inowrocław — Gimnazjum męskie.

Inowrocławska Rodzina Wojskowa uroczyście obchodziła swe doroczne święto

Z okazji dorocznego święta „Rodziny Wojskowej“ odbyła się w Inowrocławiu piękna uroczystość przy udziale członkiń i członków Towarzystwa oraz zaproszonych gości. W godzinach przedpołudniowych proboszcz parafii garnizonowej odprawił nabożeństwo na intencję dalszego pomyślnego rozwoju „Rodziny“ a wieczorem, w sali reprezentacyjnej Kasyna Garnizonowego, urządziły panie z „Rodziny“ herbatkę z udziałem zaproszonych przedstawicielek organizacyj kobiecych. Po wstępnym przemówieniu przewodniczącej Koła p. Mirgałowskiej, wygłosiła treściwy referat p. t. „Święto Rodziny Wojskowej“ p. Kaźmierczakowa. Z kolei życzenia dalszej owocnej pracy składały p. starościna Wilczkowa, p. dyr. Czównicka oraz w imieniu P. W. D. p. Dankowska. Program herbatki urozmaicony był melodeklamacją i solowymi produkcjami na fortepianie. M. in. jedna z członkiń Koła odegrała po mistrzowsku Polonez As-dur Chopina.

Obwód Miejski LOPP liczy ponad 5.500 członków.

Ostatnio odbyło się posiedzenie zarządu Obwodu Miejskiego LOPP na m. Inowrocław, na którym zatwierdzono nowe Koło Szkolne LOPP przy Publicznej Szkole Dokształcającej Zawodowej nr. 1 w Inowrocławiu, zorganizowane przez p. kierownika szkoły Lisa. Koło LOPP liczy już obecnie 5 członków rzeczywistych oraz 205 członków popierających. **Liczba członków Obwodu wzrosła przeto do przeszło 5.500.** —

Na zebraniu przydzielono wszystkim Kołom Szkolnym LOPP po dwie broszury o akcji oplg., a natomiast Kołu Szkolnemu LOPP przy szkole mątewskiej materiał modelarski dla modelarni szkolnej.

Dla członków Kół szkolnych LOPP przy szkołach powszechnych wydane zostaną osobne legitymacje szkolne, w których zapisywać się będzie wpłacane składki w okresie pięcioletnim.

Po przyjęciu i zatwierdzeniu szeregu sprawozdań na walne zgromadzenie Obwodu Miejskiego LOPP, **które odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 18 w auli szkoły powszechnej nr. 8** (dawniejszej szkoły wydziałowej), przyjęto do wiadomości sprawozdania roczne poszczególnych Kół LOPP z terenu miasta Inowrocławia.

Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Toruniu

obejmie swą działalnością sprawy kulturalne i ekonomiczne rzemieślników i przemysł. na Pomorzu

W ub. środę w gmachu Izby Rzemieślniczej w Toruniu odbyło się pierwsze zebranie Zarządu Instytutu Rzem.-Przemysłowego, w celu wyboru prezydium i podziału funkcyj członków zarządu.

Spośród 10 członków zarządu, z których 5-ciu jest mianowanych przez władze administracyjne, szkolne i samorządów gospodarczych, 5-ciu zaś pochodzi z wyboru — wybrano jako **prezesa Instytutu p. Artura Szulca** — Prezesa Izby Rzemieślniczej, a wiceprezesem **p. Palickiego,** dyrektora Związku Fabrykantów z Bydgoszczy.

Następnie utworzono sekcje:

wydawniczo naukową (dyr. Liceum Budowlanego inż. Przygodzki, dyr. Palicki i mgr. Frankowski, dyr. Izby Rzem.);

dokształcania zawodowego (pp. A. Szulc, Przygodzki, Prechitko-Poliński — zast. dyr Wojew. Biura Funduszu Pracy, mgr. Frankowski;

ekonomiczną (dyr. Palicki, dyr. Prechitko-Poliński, p. M. Cieśliński w. dyr. Izby Przem.-Handlowej i mgr. Frankowski);

poradnictwa zawodowego i wychowania młodzieży (p. E. Mollin, prezes Zw. Rzem. Sam. z Grudziądza, dyr. Przygodzki, p. P. Gódek, prezes Zw. Rzem. Chrz. Koło Bydgoszcz i mgr. Frankowski).

Działalność Instytutu tym sposobem, przy wydatnym poparciu i kontroli władz Urzędu Wojewódzkiego i Kuratorium, które reprezentują stale delegaci do Zarządu p. K. Barciszewski, naczelnik Wydz. Przem. i p. inż. Szopowski, naczelnik Wydz. Szkolnictwa Zawodow., **obejmie bardzo szeroką skalę interesów kulturalnych i ekonomicznych sfer rzemieślniczych i przemysłowych Pomorza.**

Tymczasowo kierownictwo biura Instytutu powierzono inż. St. Boruckiemu.

Pęd powietrza przewrócił kolejarza na nasyp

w chwili przejazdu pociągu pospiesznego

W szpitalu powiatowym w Inowrocławiu zmarł po tragicznym wypadku na torze 50-letni robotnik kolejowy z Kościelca Władysław Rogalski. Zmarły dążył nieostrożnie obok toru kolejowego Poznań—Toruń w czasie przejazdu pociągu pospiesznego i rzucony siłą powietrza na nasyp kolejowy, doznał tak groźnych kontuzji głowy, że wszelka pomoc lekarska okazała się bezskuteczna. Rogalski osierocił żonę i troje dzieci. (in)

Młody złoczyńca w Swieciu chciał sprzedać

metalowe krzyża cmentarne jako złom

Przed kilku dniami, w wiadomościach ze Świecia, pisaliśmy o nieudałym wyczynie 2 wyrostków, których przychwycono na kradzieży węgla z piwnicy kościoła ewangelickiego w Świeciu.

Jeden z młodych złodziejów postanowił należycie wykorzystać chwilową swobodę przed czekającą go rozprawą sądową. Nie widząc innych możliwości wyładowania energii, młodzieniec ów wybrał się na stary cmentarz zakładu psychiatrycznego i zabrał stamtąd kilka metalowych krzyżów cmentarnych. Złodziej ten był na tyle względny, że omijał groby utrzymane w porządku, ograniczając się do obrabowania starych, zapadających się mogił.

Zabrawszy krzyże, złoczyńca potłukł je na drobne kawałki, które usiłował sprzedać jako złom, co mu się jednak nie udało.

Izba Rzemieślnicza w Toruniu

przypomina, że strony i osoby interesowane przyjmuje się w godzinach od 11 do 13.

Radzyn Chełmiński

— **Ważne posiedzenie Rady Miejskiej.** Dziś, w piątek o godz. 17 odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie nowo wybranej Rady, na którym dokonany zostanie wybór ławników i poszczególnych komisyj. (n)

Wozy propagandowe Polskiego Radia wyrusza na Kujawy

Od 13 lutego wozy propagandowe Polskiego Radia rozpoczynają objazd czterech powiatów nowopozyskanych dla Pomorza. Mieszkańcy powiatu **nieszawskiego, lipnowskiego, włocławskiego i inowrocławskiego** zetkną się bezpośrednio z akcją Polskiego Radia w terenie.

Radio idzie w teren z całą odpowiedzialnością i poczuciem ważności swego zadania. Idzie wykorzystać drogi upowszechnienia kultury narodowej, idzie łączyć całe społeczeństwo w jedną wielką rodzinę.

Wozy propagandowe zmieniając często miejsca postoju, będą wykazywały zalety programowe Polskiego Radia, dając bogatą treść informacyjną, artystyczną, naukową i rozrywkową, wykażą, że radio często zastępuje szkołę, teatr, sale koncertowe lub miejsca rozrywkowe.

Ludzie ciekawi, specjalnie interesujący się techniczną stroną radiofonii, będą mogli sami zobaczyć, jak działają nadawcze i odbiorcze aparatury radiowe. A wielu napewno skłoni to do szybkiego nabycia radioaparatu.

Chełmża

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ“ w Chełmży** mieści się przy ul. Toruńskiej nr. 4 I ptr. Tam przyjmuje się prenumeratę i ogłoszenia.

— **Dyżur nocny aptek.** W bieżącym tygodniu dyżur pełni Apteka pod Orłem, pl. Marsz. Piłsudskiego.

— **Kino Słońce:** „Dla ciebie Mario“.

— **Kino Bajka:** „Kurier carski“.

— **Dokąd idziemy dzisiaj wieczorem?** Na akademię urządzaną pod hasłem „Budujemy Flotyllę Ścigaczy“ przez Ligę Morską i Kolonialną, Oddział w Chełmży, która odbędzie się dzisiaj w piątek o godz. 19 w Domu św. Józefa. Czysty dochód z wolnych datków przeznaczony jest na budowę ścigacza „Pomorze“, to też nie powinno zabraknąć nikogo.

— **Walne zebranie Kółka Rolniczego w Chełmży.** W minioną niedzielę odbyło się w Szkole Rolniczej, przy licznym udziale członków walne zebranie Kółka Rolniczego w Chełmży. Po sprawozdaniach członków zarządu wybrano nowy zarząd w osobach pp. prezes Siudowski, ponownie, wiceprezes J. Lanckowski, sekretarz Z. Połom, skarbnik Ordon, referent oświatowy Feeser Antoni. Następnie omawiano sprawy organizacyjne i bolączki rolników.

— **Z działalności Parafialnej Akcji Katolickiej w Chełmży.** W środę odbyło się zebranie Parafialnej Akcji Katolickiej w Chełmży. Referaty na temat celów i zadań Akcji Katolickiej wygłoszone przez p. Jankiewicza i ks. prob. prof. Tretkowskiego przyjęte zostały aplauzem. Po omówieniu spraw bieżących zebranie zakończono wspólnym odśpiewaniem „Wszystkie nasze dzienne sprawy“. (rm)

Chełmno

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ“ w Chełmnie** mieści się przy ul. 22 Stycznia 12/14. Tam przyjmuje się ogłoszenia i prenumeratę.

— **Wiadomości parafialne.** W piątek, 10 bm. odbędzie się kolęda na ul. Słowackiego i Świętojerskiej.

— **Nie ma już pryszczycy!** W mieście i powiecie chełmińskim zupełnie wygasła już pryszczyca, wobec czego targi zwierzęce odbywać się będą normalnie — dwa razy w tygodniu, w środy i soboty.

— **Mimo braku wody, straż pożarna zlokalizowała ogień.** W zabudowaniach p. Gutowskiego na Plantach Kolejowych wybuchł pożar, pastwą którego padł chlew i stodółka. W chlewie znajdowały się koza i krowa lokatora Schabowskiego. Zwierzęta uległy tak silnym poparzeniom, że musiano je dobić. Przyczyny pożaru na razie jeszcze nie ustalono. Objekt ubezpieczony był na sumę 1500 zł. Ochotnicza straż pożarna z Chełmna mimo braku wody pożar zlokalizowała.

— **Z Urzędu Stanu Cywilnego.** W ciągu stycznia br. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Chełmnie zgłoszono 26 urodzeń, w tym 18 synów i 8 córek. W tym samym czasie zmarło 31 osób, w większości liczących ponad 60 lat. W ciągu stycznia zawarto tylko dwa śluby.

— **Podoficerowie rezerwy dobrze strzelają.** W ub. niedzielę odbyły się w Chełmnie zimowe zawody strzeleckie, zorganizowane przez Powiatową Komendę Związku Strzeleckiego. Do zawodów zgłosiło się 13 zespołów (po 3 zawodników), oraz 32 zawodników indywidualnych. W wyniku strzelania zespołowego pierwsze miejsce zdobyli podoficerowie rezerwy osiągając 265 pkt. w składzie: Rusinek Ludwik, Łobodziński Jan, Groszewski Maksymilian; drugie miejsce zajął zespół Zw. Ofic. Rez. w składzie: mjr. Kucharski, Jarocki i Czarnik zdobywając 264 pkt.; trzecie miejsce zespół Powstańców Wielkopolskich w składzie: Luther, Mielcarski i Mańkowski, zdobywając 255 pkt. Wyniki strzelania indywidualnego: I m. Jarocki Alfons z koła Z. O. R. (97 pkt.), II. m. Burchard Maksymilian ze Zw. Podof. Rez. (96 pkt.), III m. Łobodziński Jan z Zw. Podof. pkt.), III m. Łobodziński Jan ze Zw. Podof. pkt.). Liczne obesłanie zawodów przez poszczególne organizacje świadczy o zrozumieniu ważności sportu strzeleckiego dla obrony państwa.

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej" w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 17—18 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś – Czwartek **Apolonii**	**9**	lutego
Jutro — Piątek **Wilhelma**	**10**	lutego

DYŻURY APTEK.

— **Apteka Piastowska,** ul. Śniadeckich 49, tel. 3682.

— **Apteka pod Złotym Orłem,** Rynek Marsz. Piłsudskiego, tel. 3098.

— **Muzeum Miejskie** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

WAŻNE TELEFONY:

— **Straż Pożarna,** ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— **Komisariat Główny P. P.** (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
— **Magistrat** (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
— **Pogotowie Ratunkowe,** Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.
— **Starostwo,** Słowackiego, tel. 3250 i 3245
— **Obóz Zjedn. Narod.** (Gdańska 44' tel. 2261.

PROGRAM KIN

APOLLO: „Dolina gigantów".
BAŁTYK: „Tarzan".
KRISTAL: „Andaluzyjskie noce" z Imperio Argentina.
LIDO: „Powrót o świcie" z Danielle Darrieux.
MARYSIEŃKA: „Suez".

KALENDARZYK TEATRALNY

PIĄTEK: „Hrabina Marica".
SOBOTA: „Hrabina Marica".
NIEDZIELA: godz. 16 „Krysia Leśniczanka", godz. 20 „Szklanka wody".
PONIEDZIAŁEK: „Szklanka wody".

KALENDARZYK KARNAWAŁOWY

11. 2. (Miedza 4) Podoficerowie Rez.
11. 2. (Resursa) Tow. Kupców.
11. 2. (Kasyno Ofic. przy ul. M. Focha) — bal Legionowy.
12. 2. (Kasyna Cywilne) Ruskie Bliny.
12. 2. (Resursa) Cukiernicy.
14. 2. (Resursa) Restauratorzy.
18. 2. (Sokolnia) Urzędnicy Sądowi.
15. 2. (Resursa) Zw. Pań Domu
15. 2. (Pod Lwem) Młodzi handlowcy.
16. 2. (Pod Orłem) Biały Krzyż.
18. 2. (Kowalskiego) Klub „Gwiazda".
18. 2. (Resursa) Urzędnicy Miejscy.
18. 2. (Kasyno Dzieci Bydg.) Wieczór Podch.

Z Teatru Miejskiego

Dziś, w piątek oraz jutro w sobotę dalsze przedstawienia jednej z najpiękniejszych operetek **„Hrabina Marica"** z muzyką E. Kalmana z udziałem pp. M. Gabrielli, H. Krzywickiej, K. Korowicz, H. Wańskiej, K. Dembowskiego, M. Domosławskiego, E. Kowalczyka, T. Kuźmińskiego, S. Lochmana i St. Winczewskiego.

W niedzielę, 12 bm., o godz. 16 po cenach zniżonych dana będzie przemiła operetka **„Krysia Leśniczanka"** z p. Wańską w roli tytułowej, na czele dobrze zgranego zespołu.

Wieczorem o godz. 20 **również po cenach o 30 proc.** zniżonych przedstawienie komedii w pięciu aktach E. Scribe'a p. t.: **„Szklanka wody"** z udziałem Domańskiej, Koronkiewiczówny, Okońskiej, Kowalczyka, E. Mierzejewskiego i Malatyńskiego w reżyserii dyr. Al. Rodziewicza.

Na wyżej wymienione przedstawienie bilety są już do nabycia w kasie teatru.

W pełnych próbach doskonała komedia **„Dar poranka"** z gościnnymi występami najwybitniejszego gwiazdora ekranu **Franciszka Brodniewicza,** którego występy staną się niewątpliwie wielką atrakcją artystyczną dla teatralnej i kinowej publiczności naszego miasta. Franciszek Brodniewicz przyjeżdża tylko na trzy występy w dniach 17, 18 i 19 lutego rb.

Bilety są już do nabycia w kasie teatru. Zniżki nie ważne.

Notatki kronikarza

— W JEDNYM ZE SKŁADÓW MEBLI W BYDGOSZCZY jakaś młoda para zakupiła wspaniałe urządzenie trzypokojowego mieszkania. Pan Młody był zaledwie początkującym urzędnikiem bankowym, a ona biedną ekspedientką sklepową z pensją bardzo malutką. A mimo to, że nie posiadali żadnych oszczędności, za meble zapłacili ponad 2000 zł. W chwilę potem za tę samą prawie sumę kupili piękną wyprawę i różne drobiazgi oraz ozdoby domowe. Zainteresowaliśmy się bliżej tymi sprawunkami ubogich dotychczas ludzi i stwierdziliśmy, że na kupiony przez nich wspólnie los padła wygrana 75.000 zł w kolekturze Konstantego Rzanego (pl. Teatralny 2). Taki mały los — a pieniędzy trzos. Losy do nowej klasy loterii są już tam do sprzedania.

Pan Wojewoda Pomorski zarządził wybory ławników

Przypuszczenia nasze, podane przed kilku dniami, odnośnie wyboru 5 nowych ławników na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej, sprawdziły się. Wczoraj nadeszło do Bydgoszczy zarządzenie p. Wojewody Pomorskiego, wyznaczające koniec urzędowania dotychczasowych ławników i rozpisujące wybory na 16 bm. o godz. 18,30 w Ratuszu.

W klubach radzieckich już od dłuższego czasu prowadzone są rokowania, dotyczące obsady foteli ławniczych. Można przypuszczać, że ustalone już obecnie kandydatury zostaną zaakceptowane przez plenum Rady Miejskiej. Ponieważ jednak zawsze możliwe są niespodzianki, więc lepiej zrobimy, powstrzymując się od publikowania już obecnie nazwisk kandydatów.

Miejsca w poszczególnych komisjach radzieckich są już podzielone. Trzymano się przy tym ściśle klucza.

Mówi się w mieście, że przy sposobności zebrania wyborczego Rady Miejskiej, przygotowuje dłuższe i programowe przemówienie przywódca socjalistów p. Matuszewski. Przemówienie to ma stanowić krytykę dotychczasowej gospodarki miejskiej i pracy Rady Miejskiej. Jeśli to będzie krytyka rzeczowa, uzasadniona, nikt się nie obrazi, jeśli natomiast będzie chodziło o jeszcze jeden demagogiczny popis — to niewątpliwie mówca znajdzie odpowiednią odprawę.

Mówi się na ratuszu, że jedyny oficjalny przedstawiciel rzemiosła p. Godek zdecydował się na przyłączenie do klubu Stronnictwa Narodowego. Klub ten wysunął jego kandydaturę do jednej z komisji radzieckich. A może to tylko flirt w stronę p. Godka i polowanie na jego głos? Pierwsze głosowanie wyjaśni, czy pogłoski są słuszne. (jn)

Uroczysta wieczornica papieska

Dorocznym zwyczajem odbędzie się w niedzielę, 12 bm. o godz. 17 w Ognisku Kolejowym K. P. W. przy ul. Zygm. Augusta nr. 20, wielka uroczystość ku uczczeniu **17-tej rocznicy Koronacji Ojca Świętego Piusa XI.**

Na obchód złoży się przemówienie ks. dziekana Stepczyńskiego, referat p. kierownika szkoły Buczkowskiego p. t. **„Pius XI. zwiastun odrodzenia życia katolickiego",** śpiew chórów „Harmonia" i „Panien Różańcowych" oraz deklamacja młodzieży katolickiej.

Obchód niedzielny winien skupić w Ognisku Kolejowym jak najliczniejszych uczestników celem zadokumentowania czci i szacunku, jakie z tytułu 17-tej rocznicy chwalebnego pontyfikatu należą się temu wielkiemu Papieżowi i mężowi niewzruszonej wiary.

Koncert Ewy Bandrowskiej-Turskiej

W dniu 15 bm. w wielkiej sali „Sokolni" o godz. 20 (punktualnie) odbędzie się **IV. koncert abonamentowy** z udziałem solistki **Ewy Bandrowskiej Turskiej.**

Towarzystwo Muzyczne w Bydgoszczy musi się poszczycić, że abonentom swoich koncertów, bez żadnej dopłaty może dostarczyć przeżycia najwyższej miary artystycznej.

Ewa Bandrowska-Turska to światowej sławy śpiewaczka, niewątpliwie najznakomitsza śpiewaczka polska. Jej występy coraz rzadsze w Polsce, gdyż stale rozchwytywana jest przez opery stolic świata, są prawdziwą sensacją artystyczną. Kulturalna Bydgoszcz może się cieszyć prawdziwie, iż dzięki Towarzystwu Muzycznemu, będzie jej dana sposobność usłyszenia tak wielkiej miary śpiewaczki.

— **10 wolnych posad kupieckich** posiada Zw. Prac. Kupieckich w Bydgoszczy. Bezrobotni pracownicy kupieccy mogą natychmiast zgłosić się do sekretariatu przy ul. Jagiellońskiej 12. Walne zebranie 10 bm., o godz. 20 w sekretariacie.

— **Apel do Podoficerów rezerwy.** Na terenie m. Bydgoszczy istnieje ogólny Związek Podoficerów Rezerwy — koło powiatowe, którego siedziba mieści się przy ul. Zygmunta Augusta 18. Ćwiczenia i zebrania odbywają się raz w miesiącu i to co drugi czwartek po pierwszym, o godz. 18,30 w sali Pod Lwem. Zarząd apeluje za naszym pośrednictwem do wszystkich niezrzeszonych podoficerów rezerwy, aby brali udział w tych zebraniach i ćwiczeniach i wstępowali w szeregi organizacyjne.

— **Przy ul. Toruńskiej** złodzieje włamali się do składu p. Rudiego Ryształa (Toruńska 22). Wybili oni okno wystawowe i tą drogą zamierzali wejść do wnętrza, jednak zostali spłoszeni.

— **Żydziak Mordka Silberberg** zgłosił, że powierzony mu przez niej. Wilczyńską płaszcz został skradziony. Żydowskim zwyczajem Silberberg oskarżył o kradzież swą służącą — Polkę.

— **Najbliższy wieczór literacki RAK** wypełni Stanisław Wasylewski, laureat nagrody literackiej m. Poznania i prezes Zw. Literatów Wielkopolskich. Wieczór odbędzie się, jak zwykle: w sali Kopernika, o godz. 20.

— **Maszyniści pożegnali kolegów.** W serdecznym nastroju odbył się wieczór pożegnalny maszynistów kolejowych pp.: Migawy, Dejanowskiego, Konieczki i Knery, przechodzących na emeryturę. Żegnali ich koledzy, przełożeni, towarzysze z KPW. — Wygłoszono mowy pełne serdeczności i uznania za długoletnią i wzorową pracę, oraz wręczono sporo pięknych upominków.

— **Samobójstwo usiłowała popełnić** w mieszkaniu przy ul. Magdzińskiego 1 — 21-letnia Genowefa Cz. (Toruńska 130). Po ostrej wymianie zdań z narzeczonym przecięła ona sobie brzytwą żyły u rąk. Ponieważ natychmiast zahamowano upływ krwi i przywołano lekarza, stan denatki nie jest groźny.

— **Podziękowanie.** Koło Opieki Rodzicielskiej przy szkole Kasprowicza składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia w szkole obchodu gwiazdkowego i obdarowania biednych dzieci.

— **Przygnieciony** został przez kloc spadającego drzewa w tartaku na Kapuściskach 28-letni robotnik Leon Małkowski. Kloc zmiażdżył mu stopę u lewej nogi.

— **Tow. Obywateli i Miłośników Jachcic** odbyło swe roczne walne zebranie. Na czele nowoobranego zarządu stanął niestrudzony szermierz o jachcickie bolączki p. asesor Popławski. W toku obrad poruszono szereg bolączek, które omówimy obszernie w naszej stałej rubryce: „Co nas boli".

— **Rewia psów.** Bydgoski oddział Związku Hodowców Psów Rasowych urządza w dniu 12 bm., o godz. 11 przed południem na dziedzińcu Liceum Rolniczego pierwszą „rewię kwalifikacyjną psów". Dokonana zostanie bezpłatnie ocena psów w związku z projektowaną w Bydgoszczy wystawą. — Członkowie i sympatycy proszeni są o przyprowadzenie swych czworonożnych pupilów.

Karnawałowe wieści

— **Pod protektoratem P. Wojewody Pomorskiego** min. Raczkiewicza, p. inspektora armii gen. Bortnowskiego i d-cy O. K. gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego, odbędzie się w sobotę 11 bm. w salonach kasyna pułku „Dzieci Bydgoskich" tradycyjny bal legionowy, z którego dochód przeznaczono na szkoły polskie na obczyźnie.

— **Najlepiej i najmilej zabawić się można** u młodzieży kupieckiej. Wielce urozmaicony wieczór karnawałowy Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Handlu i Przemysłu odbędzie się w środę, 15 bm., o godz. 20 w sali Pod Lwem.

— **Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Koło Miasto** zaprasza wszystkich na swą zabawę karnawałową, która odbędzie się w lokalu TG Sokół (Miedza 4) w dniu 11 bm., o godz. 18. Przygrywać będzie doborowa orkiestra.

— **Biały Krzyż** zaprasza w dniu 16 bm. na dancing karnawałowy, jaki urządza w sali malinowej Hotelu pod Orłem, o godz. 22. Wstęp od osoby tylko 1 zł.

— **Podchorążacki wieczór karnawałowy.** Dywizyjny Kurs Podchorążych piechoty urządza swój doroczny wieczór karnawałowy w dniu 18 bm. w salach kasyna „Dzieci Bydgoskich". Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Bal Kupiectwa i Drogerzystów** odbędzie się już w jutrzejszą sobotę w salach Resursy Kupieckiej. Bal ten zapowiada się jako doskonała atrakcja karnawałowa. Pozostałe jeszcze zaproszenia otrzymać można w sekretariacie Tow. Kupców. — Obie sale będą wspaniale udekorowane. Do tańca przygrywać będzie kilka orkiestr. Dowiadujemy się, że na bal bydgoski wybiera się dużo osób z prowincji.

— **Ruskie bliny** odbędą się w tym roku w dniu 12 bm., o godz. 20 w sali Kasyna Cywilnego. Każdy sympatyk jest bardzo mile widziany.

— **Sadownicy zapraszają** na swój wieczór karnawałowy w dniu 18 bm. w salach Sokolni.

Tragiczny wypadek w Grocholu

Tragiczny wypadek miał miejsce przy pracach kanalizacyjnych w Grocholu pod Bydgoszczą. Do otwartego dołu kanalizacyjnego wpadł przedwczoraj robotnik Franciszek Kunc (Gdańska 85). Mimo natychmiastowego przewiezienia do szpitala i opieki lekarskiej Kunca nie zdołano uratować z powodu naruszenia podstawy czaszki. **Wczoraj robotnik zmarł w szpitalu.**

TURNIEJ SZACHOWY

o indywidualne mistrzostwo m. Bydgoszczy został rozpoczęty w świetlicy K. P. W. przy ul. Hermana Frankego. Obecnie turniej rozgrywany jest w ćwierćfinałach, przy czym w każdej grupie gra sześciu zawodników. Turniej dostępny jest dla publiczności.

FABRYKA KAROSERII SAMOCHODOWYCH W BYDGOSZCZY

Z inicjatywy prywatnej uruchomiona Loehnerta pod f-mą Pomorskiej Fabryki Lohnerta pod firmą Pomorskiej Fabryki Maszyn. Jest to spółka dzierżawna, która przejęła fabrykę od ZUS w Warszawie. W zakres fabrykacji wchodzić będzie wyrób maszyn cukrowniczych, dla cementowni i cegielń, oraz wyrób karoserii dla ciężarowych samochodów.

Załogę robotniczą stanowi około 200 ludzi, są jednak widoki poważnego zwiększenia tej liczby. Swego czasu fabryka zatrudniała ok. 1000 ludzi.

Udziałowcami nowej spółki są pp.: inż. Czerski (kierownik techniczny), inż. Dobrzycki, inż. Winnicki, dyr. Niewiecki, Ziabicki i dyr. Rutkowski (kierownik administracyjny).

Firmie szczerze i po staropolsku życzymy „Szczęść Boże".

Śp. por. Henryk Skalski

Do Bydgoszczy nadeszła żałobna wiadomość. Pod Krosnem zginął śmiercią lotnika por. Henryk Skalski. Znała go chyba cała Bydgoszcz. Lubiany ten i popularny oficer udzielał się w życiu towarzyskim i wszędzie darzony był sympatią dla swych wielkich zalet charakteru. Nie tak jeszcze dawno był wśród nas w Bydgoszczy. Tak żywo mamy w pamięci jego roześmianą zawsze, pogodną, szczerą twarz.

Tragiczna śmierć położyła kres znakomicie zapowiadającej się karierze młodego oficera. Odchodzi w zaświaty, żegnany szczerym żalem tych wszystkich, z którymi zetknął się w życiu, i których serca zdobył sobie bez reszty.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 9 lutego

DEWIZY: Belgia 89,77; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 286,32; Kopenhaga 111,28; Londyn 24,93; Nowy Jork czeki 5,31¼; Nowy Jork kabel 5,31½; Oslo 125,22; Paryż 14,09; Praga 18,16; Sztokholm 128,47; Zurych 120,55; Włochy 27,92; Helsinki 11,00; Montreal 5,27¼. — Tendencja niejednolita.

WALUTY; Belgi belg. 89,77; Dolary amer. 5,30; Dolary kanad. 5,25; Floreny hol. 286,32; Franki fr. 14,09; Franki szwajc. 120,55; Funty ang. 24,93; Guldeny gdańskie 100,25; Korony: duńskie 111,28; norweskie 125,22; szwedzkie 128,47; Liry włoskie 16,60; Marki fińskie 11,00; Marki niem. srebrne 74,00.

AKCJE: Bank Polski 139,00; Bank Handlowy 60,00; Bank Zachodni 43,00; Leszczyński 115,00; Warsz. Cukier 37,75; Węgiel 38,00; Lilpop 96,75; Modrzejów 21,50; Ostrowiec 77,75; Starachowice 59,50; Zieleniewski 81,00; Żyrardów 66,50. — Tendencja utrzymana.

PAPIERY: 4½ proc. wewnętrzna 67,25; 3 proc. inwest. I em. 92,00 serie 96,00; 3 proc. inwest. II em. 93,00 serie 97,00; 5 proc. konwersyjna 69,00 setki; 5 proc. kolejowa 67,50 drobne; 4 proc. prem. dolar. 44,00; 4 proc. konsolidacyjna 67,75 setki; 4½ proc. PKZ Lwów 65,00; 4½ proc. poznańskiego z. k. seria „1" 65,00; 8 proc. przem. polsk. 80,00; 4½ proc. ziemskie seria piąta 65,50; 5 proc. Warszawy stare 77,75; 5 proc. Warszawy 1933 r. 75,00; 5 proc. Lublina 1933 r. 62,25; 5 proc. Piotrkowa 1933 r. 64,50; 8 proc. szkolna 83,00. — Tendencja dla pożyczek i listów ziemskich mocniejsza, dla miejskich utrzymana.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 9 lutego

Zboża: pszenica 18,75—19,25; żyto 14.75—15,00; jęczmień 673-678 g. l. 16,75—17,00; jęczmień 644-650 g.l. 16,25—16,50; owies 14,25—14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. 1 wyciągowa 0—30% wł. w. 39,00—40,00; 0—35% 38,00—39,00; gat. 1 0—50 proc. wł. w. 35—36; IA 0—65 proc. wł. w. 32,50—33,50; mąka pszen. gat. II 35—65% wł w. 28,00—29,00; razowa 0—95% wł. w. 26,00—27,00; mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 24,50—25; razowa 0—95 proc. wł. w. 20,00—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50—24,00; otręby pszenne miałkie z przem. stand. 12,00—12,50; średnie z przem. stand. 12,00—12,50; grube z przem. stand. 12,75—13,00; otręby żytnie z przemiału stand. 11,00—11,75; otręby jęczmienne 11,50—12,00; kasza jęczmienna: krajana wł. w. 26,00—27,00; pęczak wł. w. 26,00—27,00; perłowa wł. w. 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i inne. Groch: polny 22—24; Wiktoria 27—31; (Folger) 24—26; wyka jara 19—20; peluszka 22.50—23.50; łubin żółty 12,75—13,25; łubin nieb. 12,00—12,50; seradela 21—23; rzepak jary bez w. 45—46; rzepak ozimy bez worka 49—50; rzepik ozimy bez worka 44—45; siemię lniane 59—61; mak niebieski 93—96; gorczyca 49—52,00; koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 procent 115—125; koniczyna czerwona sur. bez ogran. kanianki 70—80; koniczyna biała surowa 215—265; koniczyna szwedzka 170—190; koniczyna żółta odłuszczona 60—70; przelot 65—75; rajgras angielski 90—100; tymotka czyszczona 35—40.

Pastewne i inne: makuchy lniane w taflach 24—24.50; makuchy rzepakowe w taflach 15.75—16.25; makuch słonecznikowy 23,50—24,00; płatki ziemniaczane 16,00—16,50; słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4,00; siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00; siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

Tendencja spokojna.

Obroty: pszenica 400 ton; żyto 604 ton; jęczmień 291 ton; owies 77 ton.

Ogólny obrót: 1780 ton.

Hallo, tu Polskie Radio!

Piątek, dnia 10 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 7.15 „F.I.S.": Wiadomości z Zakopanego. 7.20 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Dętej Toruńskiego p. p. pod dyr. Ptaszyńskiego i Chóru Chłopców Szkoły Powszechnej nr. 5 w Toruniu pod dyr. Józefa Nowakowskiego (z Torunia). 8.00 Audycja dla szkół. 10.00 Transm. z Gdyni uroczystości przybycia O. R. P. „Orzeł" — Sprawozdawca Bohdan Pawłowicz (przez Toruń). 11.00 Audycja dla szkół: „Ziemia pod nogami" — słuchowisko dla dzieci starszych w oprac. kpt. Janusza Meissnera (z Krakowa). 11.25 Słynni dyrygenci akompaniują śpiewakom (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa (z Torunia). 15.00 „Lawina" — audycja dla młodzieży w opracowaniu Anny Wajdowej. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Marynarki Wojennej pod dyr. kpt. Aleksandra Olszewskiego (z Torunia). 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.30 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Zdzisława Roesnera. Akompaniuje Krystyna Wyrobek-Roesnerowa (z Torunia). 16.55 Skarby naszego morza — pogadanka wygł. prof. Michał Siedlecki (z Krakowa). 17.10 Muzyka organowa w wykonaniu prof. Fritza Lubricha (z Katowic). 17.45 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. 18.30 „Tatry w śniegu" — aud. literacko-muzyczna w oprac. Zdzisł. Hierowskiego. 19.00 „F. I. S.": W przeddzień zawodów — reportaż z Zakopanego. 19.15 Marsze (płyty). 19.35 Transm. z uroczystości przybycia do Gdyni O.R.P. „Orzeł". Sprawozdawca — Bohdan Pawłowicz (zdjęcie dźwiękowe). 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Śpiewa Chór Polskiego Radia pod dyr. Stanisława Nawrota. W programie pieśni o morzu. 21.15 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Waleriana Bierdiajewa i Wilhelma Kempffa (fortepian). Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 22.30 „Pomorze w twórczości Żeromskiego" — szkic literacki Marii Neymanowej (z Torunia) 22.45 Muzyka (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.03 „F.I.S.": Ostatnie wiadomości sportowe z Zakopanego. 23.05 „F.I.S.": Wiadomości z Polski w języku francuskim.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,30 BRNO. „Don Pasquale" — opera Donizettiego.
20,15 FRANKFURT. „Uprowadzenie z Seraju" — opera Mozarta.
20,20 SZTOKHOLM. Koncert symfoniczny.
21,00 FLORENCJA. „Tosca" — opera Pucciniego.
21,00 RZYM. Koncert symfoniczny.
21,30 LYON. Koncert symfoniczny.
21,30 PARIS PTT. Koncert muzyki symfonicznej.
24,00 RADIO PARIS. Koncert nocny.

Rocznica odzyskania dostępu do morza w programach radiowych

Dziś cała Polska obchodzi uroczystą rocznicę odzyskania dostępu do morza. Dzień ten to wielkie i radosne przeżycie dla całego społeczeństwa polskiego.

W dniu tym Polskie Radio nadaje kilka audycyj okolicznościowych. **O godz. 10,00 rano** rozgłośnie radiowe transmitują z Gdyni **uroczystości z okazji przybycia O. R. P. „Orzeł" do Polski.** W czasie transmisji wygłosi przemówienie Insp. Armii gen. broni K. Sosnkowski, jako przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza. **Transmisja ta zostanie powtórzona w godzinach popołudniowych o 19,35** dla tych wszystkich, którzy nie mogli jej wysłuchać rano. **O godz. 16,55** prof. Michał Siedlecki wygłosi **pogadankę o skarbach naszego morza; o godz. 21,00 Chór Polskiego Radia** pod dyr. Stanisława Nawrota wykona pieśni o morzu, Kazury, Malinowskiego, Witkowskiego i Lorenza. **O godz. 22,30** szkic literacki Marii Neymanowej poruszy **problem Pomorza w twórczości Żeromskiego.**

Sobota, dnia 11 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne; 7,15 „F. I. S." „Dziś w Zakopanem" — wiadomości sportowe z Zakopanego; 7,20 Muzyka (płyty); 8,00 Audycja dla szkół; 11,00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — poprowadzi Tadeusz Mayzner; 11,25 Lekkie duety instrumentalne (płyty); 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12,03 Audycja południowa; 15,00 Audycja dla dzieci; 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej; 16,00 Dziennik popołudniowy; 16,08 Wiadomości gospodarcze; 16,20 Kronika literacka w opracowaniu Andrzeja Tretiaka prof. U. J. P.; 16,35 „Dokoła Tatr z piosenką" — koncert w wykonaniu Chóru Dzieci Krakowskich; 17,00 „F. I. S.": Transmisja z uroczystości otwarcia światowych mistrzostw narciarskich w Zakopanem; 18,00 Audycja dla wsi; 18,30 Audycja dla Polaków za granicą; 19,00 „F. I. S.": „Co to jest kombinacja alpejska"? — pogadanka; 19,10 Koncert rozrywkowy (z Łodzi); 20.35 Audycje informacyjne; 21,00 „Jutro niedziela" — koncert rozrywkowy. W przerwie o godz. 21,50—22,05: „Angina" — skecz wg. Marka Twain'a; 22,55 Przegląd prasy; 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Wiadomości meteorologiczne. 23.03 „F.I.S.": Ostatnie wiadomości sportowe z Zakopanego; 23.05 „F. I. S.": Wiadomości z Polski w języku niemieckim, angielskim i francuskim; 23,15 Muzyka taneczna (płyty).

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń poranna „Witaj Gwiazdo Morza"; 10,00 Wesoły koncert — płyty; 10,55 Program na jutro; 11.25 Muzyka operowa — płyty; 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty; 13,50 Wiadomości z Pomorza; 18,00 Nowe rośliny pastewne pog. roln. inż. Andrzeja Miksiewicza; 18,10 Zabytki Pomorza — pogad. Jerzego Chyczewskiego; 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza; 22,55 Aktualności.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18,00 PARIS PTT. Koncert symfoniczny.
20,10 DEUTSCHLANDSENDER. „Czarny Piotruś" — opera Norberta Schultze.
20,10 KRÓLEWIEC. „Otello" — opera Verdiego.
21,00 MEDIOLAN. „Tosca" — opera Pucciniego
21,10 PRAGA. Koncert karnawałowy.
21,30 STRASBURG. Koncert Mozartowski.
22,15 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.

OGŁOSZENIE

W sprawie postępowania układowego dot. majątku **Felicji Gajewskiej z Turzna,** otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5 z 36 r. poz. 59)

wzywam

wszystkich wierzycieli wymienionej dłużniczki do zgłoszenia swych pretensyj w terminie sprawdzania wierzytelności, który wyznaczam na dzień 14 lutego 1939 r. o godz. 10-tej w Wojew. Biurze do Spraw Finansowo-Rolnych w Toruniu, ul. Warszawska 10/12. W zgłoszeniu należy podać: a) imię i nazwisko względnie firmę wierzyciela, jego miejsce zamieszkania, lub siedzibę, b) nieprzedawnioną pretensję w kapitale i datę jej powstania, c) szczegółowy wykaz nieprzedawnionych należności ubocznych wraz z procentami do dnia 6 grudnia 1938 r., d) dowody wierzytelności z dokładnym ich oznaczeniem, e) rodzaj zabezpieczenia wierzytelności.

(—) Czesław Tollik,
Nadzorca w postępowaniu układowym
nad majątkiem Turzno.
Toruń, ul. Mickiewicza 57. 2451

Spis zapowiedzi nr. VI. 5/39. — **ZAPOWIEDŹ.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) sekretarz gminny Andrzej Lubański, wdowiec zamieszkały w Mazowszu powiatu lipnowskiego, syn zmarłego w Jarząbkach rolnika Marka Lubańskiego i żony jego Katarzyny z Górskich zmarłej w Potoku stopnickiego powiatu· 2) wdowa Stanisława z Aranowskich Kipczyńska, zamieszkała w Brodnicy, córka zmarłego w Szczutowie rolnika Mariana Aranowskiego i żony jego Marianny z Sosnowskich, zamieszkałej w Szczutowie pow. rypińskiego, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w mieście Brodnicy i w czasopiśmie „Gazeta Pomorska" w Toruniu. Brodnica, dnia 3 lutego 1939 r. **Urzędnik Stanu Cywilnego:** (—) Blokus. (2450

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej
w tekście na pierwszej stronie . . . 0,20 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . 1,00 zł
w tekście na dalszych stronach . . . 0,80 zł
. . . 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z dodatkami książkowymi . . . zł 3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji . . . 2,00 „
„Gazeta Gdańska" w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnoszeniem do domu . . . G. 2,00 „
Z doręczeniem przez pocztę . . . G. 2,32 „
z dodatkami książkowymi . G. 2,90 wzgl. G. 2,22 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.
Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej": Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. o. Czcionkami Drukarni Józef Karol Kuszel w Toruniu.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Czym jest glob ziemski?

Nowa hipoteza naukowa

Znakomity fizyk francuski, Dauviller, którego prace nad strukturą promieni kosmicznych zyskały duży rozgłos w świecie naukowym, przedstawił Akademii Nauk Przyrodniczych w Paryżu obszerną pracę, w której rozwija i uzasadnia nową teorię powstania globu ziemskiego oraz jego strukturę.

W streszczeniu b. ogólnym hipoteza Dauviller przedstawia się tak: Aby wytłumaczyć proces powstania ziemi, należy przypomnieć sobie jak działa księżyc na powstanie przypływu i odpływu wód w morzach i oceanach. Przypuśćmy teraz, iż zamiast słonej wody w oceanach znajduje się roztopiony płynny metal i wyobraźmy sobie, że nasz poczciwy księżyc urósł do rozmiarów olbrzymiej gwiazdy, zbliżonej do ziemi. Sprowokuje on zatem potężną falę odpływu, tak wielką, iż utworzy ona płynną górę, która oderwie się od globu i — przyciągnięta przez księżyc — runie w przestrzeń kosmiczną, gdzie rozleci się na kawałki. Kawały te — po ostygnięciu i skrzepnięciu — zaczną krążyć naokoło ziemi pod wpływem jej siły przyciągania.

Nie jest to wyłącznie gra wyobraźni, gdyż — o ile rację mają tu astronomowie — historia podobna rozegrała się przed miliardem lat na powierzchni słońca. Wędrująca gwiazda, przebiegając zbyt blisko słońca, oderwała w sposób opisany wyżej olbrzymią falę materii, która, po rozpadnięciu się na części i po skrzepnięciu, stała się serią planet.

A więc — o ile hipoteza ta jest prawdziwa — ziemia musiałaby się składać z tej samej materii, co słońce? Istotnie, analiza chemiczna słońca stwierdziła, iż w skład jego wchodzi głównie żelazo. Pozostałoby więc skonfrontowanie zawartości jądra globu ziemskiego z wynikiem analizy astronomicznej słońca.

— Na ziemię spadają wciąż bolidy — mówi p. Dauviller — forma zaś ich dowodzi, że są to cząstki pękniętych większych ciał niebieskich; ich trajekcja dowodzi, iż krążyły one naokół słońca, jak ziemia. Meteoryty stanowią cząsteczki jakiejś dawniejszej planety, która rozpadła się i utworzyła coś w rodzaju kręgów Saturna naokoło słońca. Zbadanie zawartości meteorytów prowadzi zatem do tego samego rezultatu, co badanie jądra globu ziemskiego.

Jak stwierdził p. Dauviller, materiałem, z którego składają się meteoryty, jest w 72 proc. żelazo. Według hipotezy uczonego francuskiego, jądro globu ziemskiego tworzy zbita masa rozpalonego żelaza o temperaturze do 1200 stopni, średnicy 10 tysięcy km, którą okrywa kamienista powłoka grubości około 1.600 km. Skorupa ziemska zawiera rad, który ogrzewa ją; tym się tłumaczy wzrost temperatury w miarę zagłębiania się w ziemię. Góry na powierzni ziemi oraz głębie oceaniczne utworzyły się zanim jeszcze glob skrzepł zupełnie. Ruchy skorupy krzepnącej w kierunku poziomym i pionowym wytworzyły zapadnięcia, wzdęcia — tu góry, tam morza.

Praca p. Dauviller wywołała wielkie zainteresowanie w kołach uczonych, zwłaszcza zaś wśród seismologów, badających przebieg i przyczyny trzęsień ziemi.

W azbestowych ubraniach przez płomienie



W Paryżu podczas ćwiczeń opl. zorganizowano ciekawy pokaz akcji ratunkowej w azbestowych ubraniach, chroniących członków drużyn przeciwpożarowych przed płomieniami.

Najdziwaczniejszy statek świata

Jest nim żaglowiec, zbudowany z dwóch „canoes" polinezyjskich, które połączono poprzecznymi belkami i zaopatrzono dwoma masztami. Niezwykły ten statek należy do pewnego Amerykanina z Filadelfii, który odbył na nim podróż z Honolulu do Cannes przez kanał Sueski. Inna rzecz, że podróż ta trwała ni mniej, ni więcej tylko... dwa lata!

Pierwszy od r. 1536 Duńczyk — biskupem

KOPENHAGA. W katolickim kościele Kopenhagi nastąpiło uroczyste wprowadzenie nowo-mianowanego biskupa katolickiego Danii. Jest to pierwszy wypadek, od czasu reformacji 1536 r., aby Duńczyk był biskupem kościoła katolickiego.

Egzamin młodocianych przestępców

W Anglii zostanie przeprowadzona w najbliższym czasie interesująca próba psychologiczna w związku z badaniem przestępczości wśród nieletnich. Przed gremium psychologów i pedagogów stanie 250 młodocianych przestępców i nicponiów, by poddać się pewnego rodzaju egzaminowi, w czasie którego fachowcy i wychowawcy mają wytworzyć sobie obraz życia duchowego i otoczenia młodocianych wyrzutków społeczeństwa.

Kierownikiem tego „Wydziału Badań", do którego należy wielu profesorów wyższych uczelni, dyrektorów szkół i wyższych urzędników policji, jest znany angielski ekonomista i badacz ras — Carr - Saunders. Od czterech miesięcy układane są listy przestępstw a wspomnianych 250 młodzieńców wybrano spośród 2.000 młodocianych przestępców. Dla kontroli znajduje się pośród kandydatów również pewna liczba „grzecznych i dzielnych" chłopców.

RYSZARD BRAUN 64

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Tak. Droga pani ma rację. — Ucieszyła się staruszka. — Że też mi to samej nie przyszło do głowy.

— Z tym będzie trudniej — uśmiechnęła się niewyraźnie Janka, — gdyż od kilku tygodni gdzieś mi się zagubił mój paszport i nie mogę go odnaleźć. A co do pieniędzy — to muszę się wam przyznać, że po prostu nie mam ani grosza prócz kilkunastu złotych, które dałam mamie na życie. Wspólnik Mariana opóźnia przesłanie sierpniowej raty i nawet chciałam dzisiaj prosić cię, Lodo, o małą pożyczkę.

Loda zaczerwieniła się z przykrości.

— Ach, bardzo mi przykro, kochanie, ale będę ci musiała odmówić, gdyż wczoraj wysłałam mojego Leszka na obóz i w związku z tym miałam nieco wydatków.

— Ależ nie kłopocz się — zapewniała ją gorąco Janka. — Podniosę trochę pieniędzy z banku.

— Z banku? Bez paszportu?

— Ach, prawda. Nie pomyślałam o tym.

— Musisz o zgubie zawiadomić policję i zrobić w pismach odpowiednie zastrzeżenia, inaczej będziesz miała związane ręce.

— No, tak... naturalnie... Ale nie dzisiaj. Dzisiaj przede wszystkim chcę pożegnać się z Franką i wyciągnąć do niej rękę na zgodę. Zawsze to przecież siostra. A co do pieniędzy, to postaram się pożyczyć od kogoś. Od Kostka Zarychty nie chcę, więc zapewne pojadę w tej sprawie do Żabińskich.

Loda pośpieszyła z życzliwą usługą.

— Ja mam dzisiaj być u nich o pierwszej, to pozwól, że cię wyręczę. Dobrze? A ty o piątej przyślij do mnie małego Kostka po flotę.

— Będę ci bardzo wdzięczna. Bardzo wdzięczna, tym bardziej, że spodziewam się lada chwila tej przesyłki z Krakowa i chciałabym móc ją odebrać osobiście. Czy tylko Kostek trafi do ciebie?

— Ja bym nie trafił? — oburzył się malec. Oczy mu błyszczały z zadowolenia, że „mamusia" z „ciocią Lodą" powierzają mu odpowiedzialną funkcję.

— A więc do widzenia. O piątej czekam na ciebie, chłopcze..

— Do widzenia — wołała poprzez sztachety Janka. — Do widzenia, kochanie!

W godzinę po tej rozmowie Loda Kamińska dzwoniła do mieszkania doktorostwa Żabińskich. Mela właśnie pakowała się — wyjeżdżając nad morze. Wybiegła do koleżanki z parą pończoch w ręku, które miała zamiar wrzucić za chwilę do jednej z walizek. W pokojach piętrzyły się meble poowijane w pokrowce i pachnące duszną wonią naftaliny, zmieszanej z terpentyną.

— Chciałam cię prosić w imieniu Janki o kilkudniową pożyczkę.

Mała kobieta zrobiła dziwnie niewyraźną minę, zamykając ceratowe pudło z kapeluszami.

— Przyznam ci się, że przed wyjazdem stanowić to dla mnie będzie pewną różnicę, tym bardziej, że...

— Że?

— Że Janka nie zwróciła mi dotąd tego tysiąca złotych.

— Jakiego tysiąca? — pytała zdumiona Loda.

— No tego, który ode mnie pożyczyła.

— Kiedy?

— No, mniejsza z tym. Zrobiła to w sekrecie przed wszystkimi i niepotrzebnie się wygadałam.

— Ależ moja droga, nie rozumiem, dlaczego Janka mnie o tym nie uprzedziła prosząc o nową pożyczkę? Kiedyż ona to zrobiła?

— Na drugi dzień po owym napadzie. W połowie lipca.

— Ależ na drugi dzień nie mogła tego zrobić!

— Dlaczego?

— Chociażby dlatego, że cały ten dzień spędziła w moim i Zarychty towarzystwie na wycieczce samochodowej.

— Jesteś tego zupełnie pewna?

— Jak najpewniejsza.

— Więc?

Obie kobiety stały na wprost siebie, czując, że jedno i to samo przypuszczenie przychodzi im na myśl.

— Sądzisz, że to mogło być?...

— Tak, sądzę, że....

— I włosów nie miała utlenionych?

— Nie.

— A kostium?

— Czarny i kapelusz z welonem.

— Ach, tak.... A głos? Ruchy?

Są tak podobne, że nie jestem zdolna ich odróżnić od siebie.

— Tak. To możliwe. Możliwe, choćby z tego względu, aby siostrze zrobić na złość.

Stały wprost siebie zdumione i zdenerwowane.

— O, Boże — szeptała Mela. — Co Wacek o tym powie? Znowu się będzie na mnie gniewał, że bez jego wiedzy pożyczyłam pieniądze i na pewno nie zechce mi nadesłać więcej floty niż tę, jaką przeznaczył na wakacje.

— Postaram się, abyś dziś jeszcze miała te pieniądze zwrócone — zapewniała Loda.

— Ależ nie ma gwałtu. Zostawię adres i poproszę was o odesłanie mi ich do Orłowa.

— A więc do widzenia. Życzę ci miłego spędzenia czasu i ładnej pogody.

— Dziękuję ci, kochanie. Przejeżdżając przez Gdańsk, jeszcze raz z wdzięcznością pomyślę o tobie i ocalonej przez ciebie biżuterii.

Mimo pośpiechu, z jakim żegnała koleżankę, Loda nie mogła powstrzymać się od ironicznego uśmiechu i rzuconej ode drzwi uwagi.

— A nie graj w Sopotach w ruletkę. Pamiętaj!

W pół godziny potem agentka Kamińska znalazła się w banku, w którym Janka Waksowa miała złożoną gotówkę. Urzędnik, siędzący przy okienku na widok legitymacji członka policji, postarał się o udzielenie najściślejszych informacji.

— Konto pani Janiny Waksowej jest wyczerpane — oświadczył kategorycznie. — Należność podjęta była w trzech ratach: siedem tysięcy, osiem tysięcy i trzy tysiące. W terminach 22-go i 29-go lipca oraz 5-go sierpnia.

— Kto te pieniądze odbierał?

(Ciąg dalszy nastąpi)